Nr. 197. Środa 29 Sierpnia 1883 Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. Listy należy frankować, reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi: rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. ... ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują całoroczni i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 24 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej adjunktowi kancelaryjnemu przy sądzie obwodowym w Tarnopolu Antoniemu Fiałkowskiemu, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i chwalebnej działalności służbowej, złoty krzyż zasługi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 sierpnia.

Śmierć hr. Chamborda, od dość dawna przewidywana, a od kilku tygodni niemal z dnia na dzień oczekiwana, wywołała — jak to łatwo było przewidzieć — niezmiernie silne i głębokie wrażenie we Francyi.

Jednomyślnie mniemano, że zgon ostatniego reprezentanta prawowitej dynastyi Burbońskiej wytworzy połączenie się stronnictw monarchicznych, że zjednoczy wszystkich rojalistów pod sztandarem orleańskim. Kilka dni temu jeszcze, dzienniki republikańskie przewidywały zlanie się tak zwanych *habiles* (zręcznych) z *incurables* (nieuleczalnemi), pewne bowiem były te organa, że różnice, jakie rozdzielały rozmaite odcienia jednego stronnictwa, przez śmierć nieszczęśliwego księcia, konającego we Frohsdorfie, zatrą się zupełnie. Skutek nie usprawiedliwił jednak tych przewidywań. Tydzień nie upłynął, jak przedstawiciel tradycyjnej monarchii skonał na łożu boleści, a już w rozlicznych dziennikach konserwatywnych pojawiają się artykuły, świadczące o zupełnie odmiennem zapatrywaniu się na sprawę dziedzictwa politycznego po hrabi Chambordzie. Większość twierdzi wprawdzie, że dziedzictwo to z prawa przypaść powinno w udziale hrabiemu Paryża, zachodzi jednak nieporozumienie, czy następca dziedziczy tylko koronę, czy też i politykę królewską swego krewnego; czy jak pretendent, który rozstał się z tym światem, winien on być reprezentantem monarchii tradycyjnej, czy przeciwnie przedstawicielem królewskości konstytucyjnej?

Na tym punkcie, jak dawniej tak i teraz, dzielą się przekonania, a nie zanosi się wcale na rychłe załatwienie sporu. Różnice zapatrywań uwidoczniły się—niemal zaraz po nadejściu do Paryża telegramu, zwiastującego żałobną nowinę — w sposobie, jakim każdy dziennik, reprezentujący inną frakcyę stronnictwa rojalistów, nazwał następcę Henryka V. Dla jednych hrabia Paryża sięgnąć powinien po swą prawowitość aż do Walezyuszów i przybrać imię Filipa VII. Dla drugich musi nazywać się Ludwikiem XIX i tym sposobem wyprzeć się raz na zawsze tradycyj lipcowych, zrywając z niemi w sposób jawny i stanowczy. Inni wreszcie zadowolniliby się nie zawodnie Ludwikiem - Filipem II, ten bowiem dawałby im gwarancye konstytucyjne, jakich gorąco wymagają od przyszłego „króla Francuzów". Ten pozornie błahy spór o wyraz czy nazwę, nie jest wcale drobnostką; pod powierzchowną płytkością swoją kryje on nie kwestyę osobistą, ale kwestyę zasad, to jest zupełnie odmiennego sposobu pojmowania rządów, jakich społeczeństwo nowożytne potrzebuje. To też przyznać należy, że *Univers* zdaje sobie sprawę najlepiej i najjaśniej z istotnego położenia rzeczy, jakie śmierć nieszczęśliwego pretendenta wywołała obecnie. Kiedy inne dzienniki wykrzykują *le roi est mort, vive le roi!* nadając tylko temuż samemu hrabiemu Paryża odmienne królewskie miano, *Univers*, z wyższem zrozumieniem prawdy dziejowej i dzisiejszych okoliczności, pisze mniej więcej co następuje: „Nie ma już króla; nikt nie może ani chce go zastąpić. Zapatrując się na sprawę z tego punktu widzenia, najważniejszego ze wszystkich, przyznać należy, że tron nietylko jest opróżniony, ale że nie będzie można o niego się ubiegać. Era monarchii chrześcijańskiej jest już dla Francyi podobno na zawsze zamkniętą." A dalej: „Nie zaprzeczając stanowiska, jakie zajmuje hr. Paryża, zaczekamy na chwilę, w której przemówi, zanim go powitamy jako zbawcę." Wyrazy te są aż nadto znaczące. Zapowiadają one możliwe zerwanie związku pomiędzy frakcyami monarchicznego stronnictwa, stawiają zastrzeżenie, że pewna przeważna część legitymistów wtedy dopiero połączy się z hrabią Paryża, jeśli ten w pierwszem swojem przemówieniu publicznem, złoży gwarancyę, że pójdzie drogą, wskazaną przez hrabiego Chamborda. Scysya to wido czna, scysya przekonań i zasad. Jak ją rozstrzygną wypadki i zachowanie się nowego pretendenta? może już niedaleka przyszłość okaże.

Sprawy krajowe.

(Szkoła lasowa w Bolechowie.)

W październiku b. r. zostanie otwartą w Bolechowie z funduszów państwowych szkoła lasowa, która połączona z internatem, ma na celu przysposobienie uczniów swoich do pomocniczej i nadzorczej służby leśnej. Zakład ten w pierwszym rzędzie przeznaczony jest dla urodzonych w Galicyi i Bukowinie, a z reguły może w nim znaleść pomieszczenie 15 stałych wychowańców internatu, z których dziesięciu może otrzymać stypendya państwowe, rocznie po 200 do 250 zł. Pozostałe miejsca w internacie przeznaczone są dla uczniów, wysłanych do szkoły kosztem kraju, prywatnych dobroczyńców, lub też wreszcie posiadających własne fundusze. Na zarządzie zakładu ciąży obowiązek pomieszczenia, utrzymania, dozorowania i pielęgnowania w razie słabości poruczonych mu wychowańców. Gdyby wyjątkowo przyjęto na kursa więcej uczniów, niż ich może pomieścić internat, wtedy będzie rzeczą dobroczyńców lub opiekunów mieć staranie o pomieszczenie i utrzymanie eksternistów, do nich też należy postarać się o to, aby w chwilach wolnych od nauki i zajęć szkolnych, eksterniści pozostawali pod skutecznym nadzorem. Celem dania uczniom możności zarobku a tem samem przyczynienia się do ułatwienia ich utrzymania, wykonywane przez nich roboty w lesie, jakie uskuteczniają zazwyczaj najemnicy, będą odpowiednio wynagradzane.

Jedenasto-miesięczny kurs szkolny, począwszy od 1 października jednego roku, aż do ostatniego sierpnia roku następnego, będzie się dzielił na półrocze zimowe, trwające od października do końca marca, i letnie, od kwietnia do końca sierpnia. W półroczu zimowem nauka odbywać się będzie w zakładzie, przyczem z wyjątkiem jednego lub dwóch przedmiotów, które mają być wykładane po niemiecku, wszystkie inne będą udzielane w języku polskim; półrocze letnie ma być poświęcone przeważnie praktycznej nauce w lesie.

Do programu naukowego wchodzą:

Rachunki, zastosowane przedewszystkiem do przyszłego zawodu uczniów, ćwiczenia geometryczne, miernictwo, ćwiczenia kaligraficzne, ćwiczenie w rysunkach, nauki przyrodnicze, wykonywanie zadań gospodarczych, wykład, a raczej eksplikacye ustaw, których znajomość potrzebną jest leśnym organom nadzorczym, dalej wyjaśnienie i ćwiczenia w budownictwie, wreszcie nauka o niesieniu pierwszej pomocy dotkniętym różnemi nieszczęśliwemi wypadkami.

Aspiranci mają wnosić prośby o przyjęcie w pierwszych dniach sierpnia, a to do c. k. Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie,

---

7)

DWIE DROGI

(Dokończenie.)

IX.

Nazajutrz rano po owym strasznym piątku, rozeszła się po mieście wiadomość, że hrabina Helena zachorowała, a wkrótce potem dowiedziano się, że jest cierpiącą na silne zapalenie mózgu.

Przez sześć tygodni zachodziła obawa o życie młodej kobiety.

Baron, nie domyślając się powodu choroby czuł się zrozpaczony. Nie opuszczał jej pokoju na chwilę. Okropnym był dla niego widok ukochanej siostry, z której twarzy ulatywało życie, a ulecieć nie mógł jakiś dziwny, straszny, tajemniczy smutek.

Przez cały przeciąg choroby bezustannie wspominała w gorączce o ostatnim piątku. Rozmawiała z gośćmi, witała się, żegnała, ale nigdy nie wspominała o Rogerze.

W pierwszej chwili śmierć młodego artysty, wywołała szczere współczucie, ale żyjemy w czasach tak ogólnej obojętności i apatyi, takiego samolubstwa i zmateryalizowania, że żal nasz trwa krótko, a wspomnienie szybko się zaciera. O iluż to ludziach, prawdziwie zasłużonych lub niepospolitych zapominamy, chociaż żyją jeszcze; cóż dopiero o umarłych!...

Na świeżym grobowcu nie porosła jeszcze murawa, a zgon malarza należał już do przeszłości.... do dawno zapomnianej przeszłości.

W życiu, jak w kalejdoskopie, coraz inne obrazy zatrzymują oko, a zatrzymują je krótko, bo po za niemi są nowe, nieznane jeszcze — nieznane zaś tylko posiadają urok. Wprawdzie obrazki kalejdoskopu powracają, a obrazy życia mijają bezpowrotnie, pomimo to jednakże pilno nam do nowych. Tęskno za pierwszemi dopiero wtedy, gdy już wszystkie minęły.

Zaledwie po sześciu tygodniach wyszła Helena z niebezpieczeństwa.

Zastajemy ją w drugiej połowie maja, leżącą na szezlągu przy otwartych drzwiach parapetowych, wychodzących na ogród. Od kilku dni, spędzała przy nich codziennie parę godzin z wzrokiem wlepionym w zieloną głębię ciągle milcząca i smutna, jakby ten powrót do życia ciężył jej okropnie. Dnia tego po raz pierwszy zapragnęła towarzystwa brata; zwykle bowiem w samotności spędzała godziny, w których korzystała ze świeżego powietrza, jakie wpływało do pokoju przez otwarte drzwi szklanne.

— Cóż tam słychać na świecie? — zapytała barona.

— Nic nowego, moja droga. Powoli wszyscy się rozjeżdżają.

Po kilku obojętnych zapytaniach, odwróciła twarz od brata, i przytłumionym nieco zapytała głosem:

— A.... malarz? co się z nim stało?

— Nic. Pochowano go.

— Ach!... — jęknęła prawie, przykładając ręce do skroni.

— Co tobie Helenko?

— Nic.... nic. Zabolała mnie głowa, ale to już przeszło.

Uśmiechnęła się.... Śliczna jej główka opadła na poduszki.

— Ach! — mówił baron Nowolski — gdybyś tylko trochę sił nabrała, wyjechalibyśmy. Pewien jestem, że zmiana powietrza zbawiennie oddziaływałaby na twoje zdrowie.

— O tak! tak! Niedługo będę już mogła wyjechać. Czuję się silniejszą!

I rzeczywiście, odtąd szybkim krokiem powracała do zdrowia, niecierpliwie wyglądając chwili wyjazdu z Krakowa.

Przy końcu maja, o własnych siłach mogła się już przechadzać po pokoju. Pewnego razu, kiedy tę codzienną odbywała przechadzkę, uderzyła ją paczka listów na biurku. Przejrzała wszystkie, lecz jeden tylko wzięła do ręki i długo, długo nań patrzała. Adresowany on był dobrze jej znanem pismem panny Lubańskiej. Otworzyć go nie miała odwagi. Od chwili, w której odzyskała możność myślenia, jedno tylko miała pragnienie, powrócić do sił, aby udać się do Teresy. Czuła, że tam tylko dowie się bolesnych szczegółów, do których całem sercem tęskniła.

Upragniony dzień nadszedł nareszcie.

Zamkniętym powozem udała się na ulicę Krupniczą. Tu dowiedziała się od stróża, że panie Lubańskie już od miesiąca opuściły mieszkanie i wyjechały na wieś.

Helena głęboko westchnęła.

Nie pozostawało jej nic więcej, jak uciekać z tego miasta, w którem każde niemal miejsce straszne budziło wspomnienia.

Uwiadomiła brata powolnego na każde jej skinienie, że pragnie wyjechać. Na zapytanie, dokąd? odpowiedziała:

— Gdziekolwiek, byle daleko.

Oznaczono dzień wyjazdu. Doktor wyraził zdanie, że chorą trzeba się starać rozerwać; mieli więc jechać bez planu, gdzie zechce.

W wigilię wyjazdu siadła Helena przy biurku. Z jednej z szuflad wyjęła nierozpieczętowany dotąd list Teresy i drżącą ręką rozdarła kopertę.

Naprzód zwróciła jej uwagę kartka ręką jej adresowana do Rogera.

Zadrżała.

Po raz pierwszy od dwóch miesięcy prawie to imię stawało przed jej oczami... i to jej ręka nakreśliła je niegdyś!

Była to owa kartka, która od śmierci ratować miała, a przyszła za późno.... niestety!

Od dnia, w którym ją napisała, ani jedna łza nie zwilżyła jej smutnych oczu.... I teraz, ani jedna nie przyszła ulżyć sercu!

Otworzyła list Teresy, złożyła ręce jakby do modlitwy i czytała:

„Chorą jesteś — widzieć się z tobą nie mogę. Proszę Boga dla ciebie o zdrowie i życie — jeżeli zdrowia i życia pragniesz — ale dzisiaj łatwiej mi odezwać się do ciebie listownie. Nim na zawsze opuszczę to miasto, do którego nic mnie nie wiąże, a w którem wszystkie pogrzebałam, pragnę, abyś, jeżeli nie z ust moich, to przynajmniej odemnie wiedziała, że rozstał się z tym światem bez żalu do Ciebie.

„Gorąco, całem sercem kochałam człowieka, który ciebie ukochał! Otóż i wszystko! Mogłabym ci powiedzieć, że ty, której od dzieciństwa życie różami się słało, której do szczęścia, — jak je pojmowałaś — niczego nie brakło, zabrałaś mi moje! Miałam tylko młodość, talent i miłość! Miałam!... dziś wszystko spoczywa z Nim razem głęboko w ziemi! Mogłabym ci to powiedzieć, ale nie chcę. Jesteś mi świętą, bo On cię ukochał!

„Serce kobiece rzadko się myli! Odkąd po raz pierwszy spotkaliście się tutaj — uczułam, że odchodząc, zabierasz z sobą światło życia mojego. To, co serce odgadywało tylko, dzisiaj wiem! Wiem, bo ostatnia myśl

która ze swojej strony przedkłada propozycye co do przyjęcia c. k. ministerstwu rolnictwa i zawiadamia proszących o rezultacie ich podań najpóźniej do połowy września. Prośby o przyjęcie należy zaopatrzyć: w metrykę chrztu, która ma stwierdzić, że aspirant skończył już lat 18; świadectwem zdrowia wystawionem przez lekarza powiatowego i stwierdzającem, iż aspirant nadaje się zupełnie pod względem fizycznym do służby leśnej; potwierdzeniem. że proszący oprócz języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie posiada takie wykształcenie, jakie nabyć można po ukończeniu z dobrym skutkiem szkoły wydziałowej, przyczem aspipirant musi się poddać egzaminowi; potwierdzeniem, że aspirant przynajmniej przez dwa lata oddawał się pracy przy gospodarstwie lasowem, lub jego ubocznych gałęziach. W pierwszych dwóch latach istnienia szkoły wystarczy dowód jednorocznego praktycznego zajęcia. Prócz tego do podania o przyjęcie dołączyć na leży: świadectwo przynależności, świadectwo moralności, a w razie ubiegania się o państwowe stypendyum, świadectwo ubóstwa wreszcie deklaracyą ojca, opiekuna lub dobroczyńcy aspiranta, mocą której zobowiązuje się do pokrycia bądź wszystkich wydatków połączonych z jedenastomiesięcznym pobytem w zakładzie, bądź też przynajmniej tej ich części, jaka przechodząc wysokość kwoty udzielonego stypendyum, okaże się nieodbicie potrzebną.

Z końcem sierpnia każdego roku będą się odbywały egzamina publiczne. Ministerstwo zastrzega sobie wysyłanie na te popisy własnych komisarzy. Wystawione przez zarząd szkolny świadectwa będą zaopatrzone podpisem komisarzy.

Nadzór nad zakładem przysługuje c. k. Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie a zakładem kieruje c. k. inspektor lasowy (*Forstverwalter*), w którego obrębie znajduje się szkoła. Nadinspektorowi leśnemu (*Oberforstmeister*) tudzież delegowanym przez niego urzędnikom dyrekcyi, służy prawo odbywania każdego czasu inspekcyi w zakładzie, a to w celu przekonania się o postępach i sprawowaniu się wychowańców.

SPRAWY MONARCHII

Pe zamianowaniu radcy dworu Migerki centralnym dyrektorem fabrycznym, rząd zajmuje się obecnie kwestyą wyboru osobistości kwalifikujących się na urzęda inspektorów fabrycznych. Wybór ten wobec tego, iż instytucya inspektorów fabrycznych jest u nas zupełnie nową, sprawia nie małe trudności. Rząd, jak pisze *Presse*, waha się posługiwać w tej mierze osobistościami z kół fabrycznych, gdyż zachodzi pewna wątpliwość, czy można liczyć na zupełną z ich strony bezstronność wobec robotników, prócz tego nie ma rękojmi, iż robotnicy będą mieli do nich zupełne zaufanie. Niemniej niewłaściwą wydaje się rzeczą, poruczać w mowie będące urzęda ludziom, posiadającym wyłącznie teoretyczne wykształcenie, gdyż inspektorowie fabryczni muszą być doskonale obznajomieni z tem wszystkiem, co ma związek z zakładami przemysłowemi. Z tych powodów zostanie na pierwszy raz zamianowana tylko ograniczona liczba inspektorów, najwyżej 30 do 40. Od rezultatów i doświadczeń nabytych z tymi inspektorami, zawisłą będzie dalsza działalność rządu na tem polu, przedewszystkiem zaś kwestya, czy inspektorowie fabryczni mają być mianowani stale jako urzędnicy państwowi, lub też na pewien okres czasu

— O obecnym stanie rzeczy w Zagrzebiu telegrafują do *Budap. Corr.* pod dniem 27 b. m.: Ban Pejacsewicz zawiadomił organa rządowe o uchwałach konferencyj ministeryalnych i dodał, że każdego z urzędników z osobna czyni odpowiedzialnym za ścisłe wykonanie tych uchwał. Decyzya w kwestyi dymisyi szefa sekcyi nastąpi dopiero po zamianowaniu nowego bana. Godła z kroacko-węgierskiemi napisami zostaną z końcem bieżącego miesiąca zawieszone na dawniejszem miejscu. Wiadomość o dymisyi hr. Pejacsewicza zrobiła w kołach kroackich bardzo przykre wrażenie. W różnych częściach Kroacyi zresztą powtórzyły się w dniach ostatnich wypadki zdzierania godeł z napisami węgierskiemi. O znanem nam już z relacyi telegraficznej zajściu w Bistryczy podają dzienniki węgierskie następujące dalsze szczegóły: Po nabożeństwie poczęli gromadzić się chłopi przed miejscowym urzędem gminnym i zdarli z niego godło w mniemaniu, że jest to herb węgierski; przytem przyszło do groźnych wybryków, wśród których pisarz gminny został ciężko rannym, zaś burmistrz lekko. Na wiadomość o tych wypadkach udał się złatawski naczelnik powiatu Chlop wraz z prokuratorem i czterema żandarmami na miejsce czynu. Chlop starał się uspokoić wzburzone tłumy, te jednak otoczyły urzędników i żandarmów i wołając: „nie chcemy godeł węgierskich“, zmusiły ich do podpisania deklaracyi, że są dobrymi Kroatami. Zaburzenie zdawało się być już zażegnane, gdy w tem z pobliskich wsi nadciągnęły nowe tłumy, które rzuciły się na żandarmów. W utarczce żandarmi zastrzelili dwóch chłopów, i dwóch ranili ciężko. Jeden z żandarmów odniósł niebezpieczną ranę. *Ung. Post* pisze z tego powodu: „Nie ulega wątpliwości, że obecne niepokoje w Kroacyi są natury politycznej, i że zachodzi obawa, iż mogą przybrać groźniejsze rozmiary. Obowiązkiem jest rządu położyć tamę tym groźnym ruchom i nie dozwolić, aby się dalej rozwinąć mogły.“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(List Ojca św. Leon aXIII).

Druga część aktu papieskiego zwraca przedewszystkiem uwagę Włochów na to, że Papieże sami tylko opierali się długo niesprawiedliwym uroszczeniom książąt, że organizowali wyprawy przeciw barbarzyńcom Wschodu, a tem samem zasłaniali cywilizacyę i dawali opiekę zdobyczom nauki i sztuki. Pisma Greków i Rzymian byłyby niezawodnie przepadły dla cywilizacyi wśród zawieruchy i walk, gdyby się niemi nie byli opiekowali Papieże. Do przechowania starożytnych pomników architektury przyczyniła się także władza duchowna i świecka Papieży. Fałszem więc jest, jakoby doczesna władza następców św. Piotra nieprzyjazną była Włochom. Zwraca przytem uwagę Ojciec św., że nawet wielu protestantów, przeniknionych duchem bezstronności, przyznaje, iż papiestwo wywiera wpływ dobroczynny. Niegodną zatem jest rzeczą, gdy uznać tego nie chcą sami nawet katolicy. „Wielkiem jest nieszczęściem, powiada dalej Leon XIII, gdy historya idzie w służbę stronniczych zabiegów i ludzkich namiętności. W takim razie zamiast być nauczycielką życia lub światłem prawdy — czem ją starożytni słusznie mieć chcieli — przytakiwać będzie występkom i stanie się współwinowajczynią zepsucia: a to mianowicie wobec młodzieńców, których umysły zupełnie przewrotnemi zapatrywaniami napełni, a z duszy uczciwość i skromność wyruguje. Wielkiemi bowiem ponętami uderza historya na porywcze i ogniste dusze młodzieży. Obrazy starożytnych wieków i mężów, których żywe opowiadanie wykładającego jakby z martwych do życia powołuje, chwytają młodzieniaszkowie z wielką chciwością i jakby w duszy wyryte na długo zachowują.“

Trucizny tej, w młode umysły wpojonej, nic już później nie usunie, przeciwnie w dojrzalszym wieku wzmagają się uprzedzenia. „Dlatego to wielce na tem zależy, aby zapobiedz grożącemu obecnie niebezpieczeństwu i starać się o to w ogóle, aby studyum historyi, które tak bardzo jest uszlachetniające, nie przyczyniało się jeszcze bardziej do powiększenia prywatnego i publicznego zepsucia Mężowie prawi i w tym rodzaju nauk wyćwiczeni powinniby wziąć się do spisywania dziejów w tym celu i zamiarze, aby prawda się ujawniała i aby wszystkie, od tak dawna na rzymskich Papieży niesprawiedliwie miotane zarzuty, zbite i odparte zostały umiejętnie i właściwie.“

Ojciec św. przedstawia, jaką ma być ta praca, oparta na sumiennych badaniach i mająca prawdę i tylko prawdę na oku. Wielce też pożądane są podręczniki dla młodzieży, pisane przez ludzi światłych i sumiennych. Nie jest to bynajmniej praca podrzędna, ale najważniejsza. Dziejopisarstwo, według starożytnych, należało raczej do religii, niż spraw świeckich. To też Kościół zajmował się zawsze w spokojnych czasach pracami temi, a po upadku cesarstwa rzymskiego, nauki tylko w klasztorach znalazły przytułek. Naukę historyozofii wprowadził piewszy i rozwinął Augustyn św., a jego uczniowie byli głośnymi z prac swoich. Ci, co zboczyli z drogi wskazanej przez tego męża, weszli na manowce błędu. Jeżeli przeto Kościół około dziejopisarstwa wielkie położył zasługi w przeszłości, niech i obecnie gorliwie tą nauką się zajmuje, zwłaszcza, że go do tego same współczesne naglą wypadki i stosunki. Skoro bowiem wraże pociski, na Kościół miotane, głównie z dziedziny historyi początek swój biorą, potrzeba, aby Kościół równą walczył bronią, i aby tam, gdzie gwałtowniej naciera nieprzyjaciel, silniej się do obrony obwarował i przygotował.

„W tym celu już innym razem wskazaliśmy, aby archiwa Nasze o ile możności stały otworem dla studyów, mających się przyczynić do rozwoju nauki tak kościelnej, jak i świeckiej. Dzisiaj również rozporządzamy, aby do postępu nauki historycznej w powyższym duchu z biblioteki Naszej watykańskiej odpowiedniego zawsze dostarczano materyału.“

Ojciec św. wyraża nadzieję, że około mężów nauki, kardynałów, do których się odzywa, zgromadzi się zastęp ludzi światłych którym w archiwach sami kardynałowie winni zakreślać plan i kategorye pracy. Pragnie, aby jak najwięcej znalazło się chętnych do badania prawdy, ażeby przekonać na podstawie dziejów, jak płonne są zamachy przeciw Kościołowi i zwraca uwagę na sekciarstwo nie rzyjazne papiestwu. Ustęp o niedawnej przeszłości, po zajęciu Włoch; brzmi dosłownie w przekładzie: „To, co się tu stało po zajęciu Rzymu i co się jeszcze dzisiaj dzieje, nie pozostawia żadnej wątpliwości o tem, jakie były zamysły tych, którzy stanęli na czele tej roboty. Do nich przyłączyło się, choć w innych może celach, wielu, pragnących utwierdzić i wzmocnić wszechwładzę państwa. I tak rośnie liczba walczących ze Stolicą św., a rzymski Papież do tego smutnego doprowadzony został stanu, który ludy katolickie zgodnie i jednomyślnie opłakują. Mimo to jednakże obecni nieprzyjaciele nie doczekają się lepszego od swych poprzedników powodzenia, z którymi ich łączą i zamysły i zuchwałość taż sama. Co się Włoch samych tyczy, to gwałtowna ze Stolicą Apostolską walka, podjęta niesprawiedliwie i nierozsądnie, jest przyczyną ogromnych strat tak wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Aby odwrócić od nas umysły ludu, powiedziano, że Papież rzymski jest wrogiem Włoch; wszelako to, cośmy wyżej powiedzieli, dowodzi dostatecznie, jak krzywdzącem i nierozsądnem jest to oskarżenie“.

Papiestwo jednak i nadal przychylnem tylko być może ludom włoskim, bo zasada jego stała i niezmienna, a nierozsądnie jest walczyć z tem, czemu Bóg wieczną obiecał trwałość. Wszyscy więc powinni się starać o to, ażeby usunąć przyczyny tak opłakanego stanu. Zaleca nakoniec Ojciec św. kardynałom, by przystąpili z gorliwością do pracy i udziela im i wszystkim, którzy pracę wspólnie podejmą, swego Apostolskiego błogosławieństwa.

(Z Warszawy.)

Przedwczorajszy telegram przyniósł nam wiadomość, że generał Hurko przerwać musiał inspekcyjną swą podróż i wyjechał do Petersburga z powodu choroby syna. Hurko zwiedził już fortyfikacye w Brześciu, Modlinie i Kaliszu, a miał się jeszcze udać do Płocka i z końcem miesiąca powrócić do Warszawy, dla wzięcia udziału w manewrach wojskowych, które się obecnie rozpoczęły. W okolicach Warszawy, jak donosi *Pol. Corr.* znajduje się w tej chwili przeszło 60.000 piechoty i kawaleryi, a wspólnie w tych manewrach działająca artylerya liczy 120 dział różnego kalibru. W rewiach tych biorą także udział i reprezentanci zagranicznych mocarstw. Kancelarya generał-gubernatora jest obecnie z wyższego polecenia zajęta obliczaniem ilości Niemców, osiadłych w Królestwie w charakterze robotników fabrycznych, lub kupców, a generał Hurko, w czasie swej inspekcyjnej podróży miał także naocznie badać stan rzeczy w tym względzie.

W gubernii wileńskiej marszałkowie rozdawać mają zwierzchnościom gminnym medale bite na pamiątkę koronacyi cara. Przy tej sposobności marszałkowie oświadczą włościanom, że tak, jak ich gruntów nikt nie narusza i naruszać nie ma prawa, tak też i wielkie majątki stanowią własność nietykalną. Oświadczenie to jest potrzebnem z z tego powodu, że i w tych okolicach tajni agitatorowie rozpowszechniali między ludem pogłoski, iż grunta włościańskie powiększone być mają przez rozdział wielkich posiadłości na rzecz chłopów.

W ostatnim czasie otrzymało dymisyę siedmiu profesorów gimnazyalnych, Polaków. Wypadek ten łączą ze znaną sprawą kuratora Apuchtina i studenta Żukowicza, a dymisye te były już poniekąd zapowiedziane w mowie generała Hurki do warszawskich profesorów, w której podniósł, że nauczyciele powinni być dla uczniów swoich jak najlepszym przykładem posłuszeństwa i uległości względem przełożonych. Obecnie także ogłoszono rozporządzenie, aby wszyscy uczniowie, którzy chcą uczęszczać na uniwersytet warszawski, wykazali się świadectwem żandarmeryi, co do swego zachowania się w ogólności, a przedewszystkiem w kierunku politycznym. To wszystko jest dowodem, że nadzieja odwołania Apuchtina była czczą iluzyą. Twierdzą też powszechnie, że Apuchtin pozostanie nadal na swojem stanowisku, jako kurator warszawskiego okręgu szkolnego, co jest wyraźnym dowodem, że wpływu swego i znaczenia wcale nie utracił.

Nowoje Wremja zajęte jest jeszcze ciągle mową generała Hurki, mianą na uczcie

---

Jego była dla ciebie, ostatnie zlecenie dla mnie! Przez kochającą żegnał kochaną!

„Nie widziałam Go! ale napisał do mnie, to jest przezemnie do Ciebie!

„Był szalonem dzieckiem! „Bez słońca żyć nie mógł, a słońce do Boga, a nie do ludzi należy. Ludziom tylko promienie!“ Byłaś słońcem Jego życia. Prosi Cię, abyś czasami wspomniała o Nim.... to lżejszą mu będzie ta ziemia, pod którą leży; abyś czasami oczy w stronę Jego mogiły zwróciła.... to mu się w ciemnym grobie rozjaśni!

„Listu Jego ci nie posyłam, masz wszystko po nim! ja tylko ten list!

„Może już nigdy cię nie zobaczę, żegnam cię Heleno!

„Jeżeli jednak kiedykolwiek w życiu potrzebnąbym ci była — nie zapomnij, że w starym drewnianym dworku, zawsze znajdziesz — nie dawną Renię, ale kobietę, która szczęście twoje pojmie, jeżeli szczęśliwą będziesz, bo On Cię taką kochał, a jeżeli cierpienie przypadnie Ci w udziale, boleść twoją zrozumie, bo sama ją poznała. Ale podobno nie ma w tem życiu cierpień nad siły, łez bez nagrody! Chciałabym ich dla siebie tyle zgarnąć, aby z twojej drogi ciernie usunąć, a Jemu do Najmiłosierniejszego utorować ścieżkę.“

„Teresa Lubańska.“

„Odsyłam ci kartkę, którą tego dnia do mnie dla niego posłałaś. Nie zastała go u nas — i nie zastała już u niego! Odebrałam ją nazajutrz, myśląc, że niepotrzebnie byłaby się dostała do rąk obojętnych.“

Jakież okropne widma, rozbudził ten list w sercu Heleny, w biednem sercu, które już nic nie pragnęło, tylko uciec przed wspomnieniem!

X.

Podróż Heleny trwała sześć miesięcy, a zmiana klimatu, która miała być zbawienną, mały wywierała wpływ na jej zdrowie i usposobienie. Ciągle była słabą, smutną — dziwnie, niewypowiedzianie smutną.

Tułaczką raczej, a nie podróżą była ta wędrówka po świecie. Gdziekolwiek przybyli a wnet Helena pragnęła gorączkowo jechać dalej. I tak przez sześć miesięcy, przenosząc się z kraju do kraju, z miasta do miasta, daremnie szukała czegoś, czego znaleźć nie mogła. Stan jej niepokoił barona, obawiał się melancholii, tak okropnie smutną była jego siostra, tak źle wyglądała. Lekarze radzili czekać, a tymczasem ulegać kaprysom chorej.

Od dwóch dni bawili w Wiedniu.

Helena była spokojnieszą, o wyjeździe nie mówiła i nadzieja polepszenia wstąpiła w zaniepokojone serce Nowolskiego.

Na trzeci dzień prosiła o wyjazd na wieś, do siebie, a oczy jej tak dziwnie błagająco patrzyły na brata, że ten ani słówka nie wyrzekł, tylko dał rozkaz służbie przygotowania wszystkiego do najspieszniejszego wyjazdu.

Nareszcie znalazła się u siebie! Może tu dawny spokój odzyska! Zaledwie parę dni wypoczęła, oznajmiła zamiar odwiedzenia panny Lubańskiej, która mieszkała w wiosce, oddalonej tylko o dwie mile od majątku hrabiny.

Wybrała się do niej w smutny, jesienny poranek.

W półtorej godziny zatrzymał się powóz przed bielonym dworkiem.

Na ganku powitał ją młody Lubański i w milczeniu odprowadził do drzwi pokoju Teresy.

Otworzyła je i stanęła w progu. Wszystko w tym skromnym, schludnym pokoiku tchnęło życiem pracowitem, bogobojnem, niewesołem wprawdzie, ale spokojnem

Nastąpiła chwila milczenia, którego Teresa w pierwszym momencie przerwać nie była w stanie, tyle łez, tyle boleści budziło w jej sercu to niespodziane przybycie.

Nareszcie trwożliwe prawie wejrzenie wzniosła na Helenę. Trudno jej było poznać w tej bladej, cierpiącej kobiecie, dawną, śliczną, jaśniejącą wdziękami i czarem hrabinę Roczyńską. Wyraz boleści, który się malował w oczach Heleny, w tych cudnych niegdyś oczach, których spojrzenie jemu grób rozjaśniało, napełnił serce jej litością. Cała przeszłość zniknęła w zapomnieniu, stała tylko przed nią kobieta, którą On kochał — kobieta nieszczęśliwa!

— Heleno! Heleno!

Podbiegła ku niej i wpół objęła tę wiotką, omdlewającą postać.

Zachwiała się hrabina w objęciach przyjaciółki lat dziecinnych, która ją tuliła do siebie, jak biedne, chore dziecko.

Nadmiarem cierpień jakby skamieniałe dotąd serce Heleny wzruszyło się nagle i topniało rzęsistemi łzami, spływającemi po bladej twarzy

— Heleno! moja droga, biedna Heleno!

Ona osunęła się na kolana, ukryła twarz w suknie Teresy i wśród łez, które teraz obficiej spadały, drżącym wyszeptała głosem:

— Naucz mnie modlić się!

Alces.

na cześć jego urządzonej. Dziennik ten zapewnia, iż wszelkie wersye, obiegające o tej mowie są fałszywe, a powstać miały z następujących powodów. Nowy generał-gubernator odwiedził niedawno klub, którego jest członkiem, jak wszyscy jego poprzednicy w Warszawie. Na toasty na cześć jego wznoszone, odpowiedział on temi słowy: Składane mi życzenia i serdeczne przyjęcie jakiego doznałem od obecnych tu osób, utwierdza mnie w przekonaniu, że przybycie moje do Warszawy nie jest rossyjskiemu towarzystwu nie miłem. Za waszą sympatyę, dziękuję serdecznie; ma ona dla mnie szczególną wartość i zarazem ułatwia spełnienie ciężkiego obowiązku, który w tym kraju nie tylko na moich spoczywa barkach. Wszyscy jesteśmy powołani służyć dobrze i roztropnie jedynie sprawie rossyjskiej a ta wymaga przedewszystkiem bezstronności, stałości i jedności. Dla dobrego powodzenia tej sprawy niezbędnem jest, aby wszyscy Rossyanie, którzy jej w prowincyach nadwiślańskich służą niezachwianie i zgodnie, ręka w rękę do tego samego celu dążyli Dlatego pozwolę sobie wznieść toast na cześć jedności towarzystwa rossyjskiego!“ To przemowienie tendencyjnie przekręcone, miało według *Nowego Wremni* dać powód do fałszywych wieści o wystąpieniu generała Hurki.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Zmienicy, w powiecie brzozowskim, na budowę szkoły zapomogi w kwocie 100 *zł.*

— **Roman hr. Drohojowski,** wychowanek akademii terezyańskiej, mianowany został c. k. paziem.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi dwie sprawy zakupna przez gminę nieruchomości, wymagające obecności przynajmniej 50 członków Rady; wniosek co do zwiększonych kosztów utrzymania telegrafu pożarowego, łączącego strażnicę główną z gmachem teatralnym i sprawa urządzenia przytułku dla nieuleczalnych.

— **W szkole** wydziałowej żeńskiej PP. Benedyktynek obrz. łac. z dniem 1 września otwartą zostanie klasa ósma. Wpisy uczennic rozpoczynają się z dniem dzisiejszym.

— **Na rzecz funduszu stypendyjnego** towarzystwa „Rodzina“ Rada gminna miasta Złoczowa uchwaliła zasiłek 15 zł.

— **Uzupełniający wybór** jednego członka Rady powiatowej w Przemyślu, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 25 września bież. roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Komitet wycieczkowy,** urządzający towarzyską wycieczkę do Oleska i Podhorzec, odbył wczoraj plenarne posiedzenie w kancelaryi centralnego komitetu jubileuszowego. Wysłani na miejsce delegaci zdali sprawozdanie z poczynionych przygotowań w Krasnem, Ożydowie, Olesku, Podhorcach i t. d. Wszędzie doznali jak najlepszego przyjęcia i znaleźli chętną pomoc w wykonaniu programu wycieczki, a mianowicie u pp. urzędników kolei, u właściciela dóbr Konty, p. Wład. Gniewosza u przewodniczącego komitetu oleskiego p. Podsońskiego, w zarządzie dóbr, oraz zamku Podhorzeckim i t. d. Nadchodzą też liczne zgłoszenia z powiatów: brodzkiego, kamioneckiego, złoczowskiego i t. d., iż okoliczni goście przyłączyć się chcą do lwowskiej wycieczki, na co komitet chętnie się zgodził, wyznaczając dla takich uczestników, którzy po drodze przyłączą się do wycieczki i sami opłacą kolej, tytułem uczestnictwa wspólnego tylko kwotę dwóch złr. od osoby, pod warunkiem jednak, że zgłoszenie nastąpi najdalej do trzeciego września. Delegaci lwowscy przekonali się nadto, że wszystkie zbiory i pamiątki w Podhorcach znajdować się będą w dniu 8 września na miejscu i że wygodnie i szczegółowo podczas tej wycieczki oglądnąć je będzie można. W ogóle wycieczka do Oleska i Podhorzec obudziła powszechne zajęcie, należy się przeto spieszyć z zapisywaniem na nią (w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta, w zarządzie tow. Trzańskiego we Lwowie lub u pp. komitetowych), ponieważ lista z uzupełnieniem kompletu 300 uczestników stanowczo zostanie zamknięta.

* **Samobójstwo.** Wendelin Horst, 40 lat liczący, żonaty, konduktor kolejowy ze Stryja, rzucił się w gorączce z 2 piętra na bruk i natychmiast ducha wyzionął.

* **Pożar.** Tej nocy przed godziną 2 wybuchł ogień w oficynach realności p. Mikolasza l. 1, ulica Kopernika. Straż pożarna zlokalizowała pożar bardzo szybko i zdołała go ugasić, nim jeszcze mógł ogarnąć znaczniejszą przestrzeń dachu.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu R. Winnickiemu, obywatelowi z Czajkowic, powiatu rudeckiego parę koni: 12-letniego gniadego i 15-letniego dereszowatego, pozostawione bez dozoru na placu Strzeleckim. — Pan P. T. zgubił notatkę z kwotą 16 zł. — Złożono w policyi sakiewkę z kwotą 40 ct. — Zajęto w podejrzanem posiadaniu będących 18 batogów.

— **Kardynał de Luca,** niegdyś nuncyusz Apostolski w Wiedniu, ciężko zachorował w Palestrynie.

— **Słynna Ludwika Lateau,** której jasnowidzenia i otwieranie się krwawych znamion na rękach i nogach przed laty budziły wielką sensacyę, umarła przed kilku dniami w belgijskiej miejscowości Bimanage, przeżywszy lat 32.

— **Wiadomość o nieszczęściu,** które zdarzyć się miało przy budowie zamku na *Herreninsel* wśród Chiemsee, w Bawaryi, skutkiem zawalenia się rusztowania, przyczem, według przedwczorajszej depeszy, 23 robotników utracić miało życie, okazała się z gruntu nieprawdziwą. *Rosenheimer Anz.*, który ją podał pierwszy, został w niegodziwy sposób zmistyfikowany.

— **Pożary lasów.** Z Petersburga donoszą wiedeńskiej *Pol. Corr.*: Z dat, zebranych przez ces. ministeryum domen, wypływa, że majątek narodowy w Rossyi corocznie w przecięciu uszczupla się o 5 do 6 milionów rubli, z powodu pożarów leśnych. Rząd właśnie zajęty jest obmyśleniem środków, azeby raz na zawsze położyć kres tej klęsce.

— **Orkan,** o którym donosił telegram z Nowego Jorku przed kilku dniami, straszniejsze zrządził spustoszenia, niż nawet w pierwszej chwili się zdawało. Nietylko bowiem zepchnął z toru cały pociąg i spowodował śmierć lub okaleczenie kilkudziesięciu podróżnych, ale w mieście Rochester zburzył 300 murowanych domów, zaś 200 innych uszkodził. Liczbę ofiar podają na 26 zabitych, a 50 mniej lub bardziej ciężko uszkodzonych.

— **Niebezpieczną oszustkę** aresztowano w tych dniach w Paryżu. Przed dwoma miesiącami przybyła tam młoda, elegancka i bardzo przystojna cudzoziemka, która pod nazwiskiem Zuzanny Pateau zamieszkała wspaniałe apartamenta w dzielnicy de la Madeleine. Wkrótce salony jej ściągać zaczęły całą „śmietankę“ młodzieży paryskiej. Prawie jednocześnie jednak z przybyciem tej damy policya paryska otrzymała tajną notę od policyi jednego z wielkich państw sąsiednich z przestrogą, ażeby baczne miała oko na Zuzannę Pateau, która jest nader rafinowaną oszustką. Ta ostatnia jednak nie bardzo się oglądała na to, że policya widocznie troskliwie się zajmuje jej osobą, aż w ostatnich dniach władze zatrzymały dużą skrzynię, która nadeszła pod jej adresem, a w której znaleziono najrozmaitsze kosztowności, dzieła sztuki, koronki i t. p. przedmioty, pochodzące z różnych kradzieży. Rewizya, dokonana w następstwie tego odkrycia w mieszkaniu „pięknej pani“ doprowadziła do wykrycia mnóstwa innych w tym rodzaju rzeczy, przedstawiających wartość około 800.000 franków, a mniemana Zuzanna Pateau, wzięta przez sędziego śledczego na konfesatę, wyznała, iż stoi na czele szeroko rozgałęzionej bandy złodziejskiej, która ma swoje „agencye“ we wszystkich głównych miastach europejskich, a której członkowie rekrutują się wyłącznie z pośród osób, należących do lepszych klas towarzyskich.

— **Podstęp Fellahów.** Szeik w Gharbie Mudirieh, w Egipcie, który podobnie jak wielu innych urzędników egipskich jego stopnia, nie umie czytać ani pisać, niedawno przywołany został do domu jednego z Fellahów, ażeby stwierdzić śmierć ojca rodziny. Za przybyciem pokazano mu trupa, poczem domownicy przedłożyli mu certyfikat oględzin do zatwierdzenia, to jest do wyciśnięcia na nim pieczęci zamiast podpisu. Kiedy już formalności tej stało się zadość, szeik zdumiał się i przeraził niemało, widząc, że mniemany zmarły wstaje nagle i zaczyna najspokojniej robić użytek z nóg swoich. Niemniej okazali się zdumionymi krewni zmartwychwstałego, którzy podnieśli wielki okrzyk na cześć i sławę Allaha, iż drogą im osobę przywrócił do życia. W trzy dni dopiero po tem zajściu dowiedział się szeik, że padł ofiarą rafinowanego oszustwa, dokument bowiem, na którym dano mu wycisnąć pieczęć, nie był wcale certyfikatem oględzin pośmiertnych, ale wekslem, który obowiązywał go do zapłacenia znacznej sumy. Sprawa, oczywiście, poszła przed sąd.

— **Cudowna roślina.** Z Tonkinu donoszą, że odkryto tam roślinę, która posiadać ma niezwyczajne własności lecznicze Kora tej rośliny mianowicie, jak już stwierdzono jakoby, jest nader skutecznym środkiem przeciw wodowstrętowi i ukąszeniu gadzin. W każdym z wypadków zatrucia krwi tego rodzaju, uleczenie po zastosowaniu tej cudownej prawdziwie rośliny nastąpiło prawie natychmiast i było stanowcze; natomiast w wypadkach, kiedy nie zachodziła potrzeba zastosowania jej, oddziaływała ona na organizm jako silna trucizna. Własności lecznicze *hoangnanu* — jak tę roślinę nazywają Anamici, znane były dotychczas tylko jednej rodzinie krajowców; dopiero gdy członkowie tejże przyjęli chrzest św., powierzyli tajemnicę Francuzom. Roślina i dobroczynne jej własności opisane są szczegółowo w dziele księdza Lasserteur, niegdyś misyonarza w Tonkinie, a obecnie dyrektora misyj zagranicznych w Paryżu.

— **Sędziwy orzeł.** Z Fürstenwalde otrzymała *Post* następujące doniesienie: Przed kilku dniami robotnik, zatrudniony w polu, usłyszał żałośne skowyczenie psa swojego sąsiada. Pobiegł na miejsce, zkąd głos ten dochodził i na dość czystem polu ujrzał dużego ptaka, siedzącego na grzbiecie psa, który co sił umykał w stronę krzaków. Pies i ptak stanowiły jakby jedną istotę, która na pół biegła po ziemi, a na pół unosiła się w powietrzu. Robotnik spiesznie pobiegł do domu, ażeby przywołać inspektora. Obaj następnie ze strzelbą wrócili na to miejsce i wkrótce wytropili owe zwierzęta. Ptak na widok ich biegł chwilę po ziemi, a następnie powoli i ciężko wzbił się w górę. Celny strzał powalił go na ziemię; ale i pies, jak się pokazało, już nie żył. Biedaczysko był strasznie poszarpany szponami i dziobem swego nieprzyjaciela, w którym poznano orła z rodzaju *Aquila imperialis*. W rozpiętości skrzydeł ptak ten miał stóp $7^{1}/_{2}$, a śnieżnej prawie białości puch na jego grzbiecie świadczył o jego sędziwości. Jakoż na lewej nodze orła, tuż nad szponami, znaleziono gładką obrączkę, ukutą z grubej, złotej blachy, a na niej dokładnie jeszcze czytelny lubo dobrze już starty napis *H. Ks., o. A.*, poniżej *Eperies*, na wewnętrznej zaś stronie obrączki data: *10. g. 1827.*

— **Skuteczność i pożytek inseratów** tłómaczy nowojorskie czasopismo *Bell. Journ.* czytelnikom swoim w następujący sposób: „Wartość anonsów dziennikarskich ma swoją podstawę we właściwości natury ludzkiej, tak głęboko zakorzenionej, iż żadną dysputą, żadną sofistyką zaprzeczyć jej, ani odmienić nie można. Proszę zapytać kupców i przemysłowców, zwłaszcza zaś naszych amerykańskich, a oni powiedzą państwu, jaki mają pożytek z inseratów. W każdym numerze niedzielnym nowojorskiego *Heralda* podczas sezonu wiosennego lub jesiennego inseraty reprezentują dla redakcyi wartość blisko 10.000 dolarów, a dla kupców wartość — milionów. Trudno też przypuszczać, by inserujący do tego stopnia byli pozbawieni rozumu, aby poświęcali pieniądze bez celu? Pewien pierwszorzędny dom handlowy paryski w następujących słowach określa znaczenie i wartość nieprzerwanej insercyi: „Pierwszy inserat — nie bywa dostrzeżony. Drugi inserat — czytelnik już go dostrzegl, ale go nie czyta. Trzeci inserat — został przeczytany, lecz czytelnik nic sobie przy tem nie pomyślał. Czwarty inserat — czytelnik rozważa cenę polecanego towaru. Piąty inserat — czytelnik mówi o tym towarze ze swoją żoną. Szósty inserat — czytelnik decyduje się próbować. Siódmy inserat — czytelnik kupuje.“ Kropla z czasem wyżłobić może nawet kamień.

— **Sprzedaż dzieci** odbywała się w tych dniach publicznie, na ulicy i w jasny dzień, w Oldham, w Anglii Uboga, widocznie do klasy robotniczej należąca kobieta, wystawiła dwoje swych dziatek na sprzedaż. Starsze z dzieci — chłopczyk trzyletni, ładniutki i czysto ubrany — nabyty został przez jakąś bezdzietną damę za 6 pensów, poczem bezzwłocznie wsadzono go do dorożki i uwieziono od matki, która nie ma znać nawet nazwiska nowej matki swojego dziecka, którego się na zawsze wyrzekła. Młodsze dziecko, dziewczynka, 18 miesięcy licząca, nie znalazła kupca, lubo matka już ją dać chciała za jeden penny. „Mój mąż umarł, a ja nie mogę wyżywić dzieci“ — mówiła — „weźcie je za penny“. Nie znalazłszy kupca, biedna kobieta wzięła dziecko na ręce i narzekając wróciła do domu.

KRONIKA PROWINCYONALNA.

*** **Gwałtowna nawalnica** z gradem nawiedziła dnia 20 b. m. gminę Bucyki w powiecie skałackim. Powódź, spowodowana ulewą, zabrała prawie trzecią część zboża w snopie z pól i zaniosła do stawu, a wiatr poroznosił także z wozów zboże, które wieśniacy właśnie zabierali do stodół, oraz zerwał kilkanaście dachów z budynków mieszkalnych. Hreczka, która jeszcze stała na pniu, zniszczona została do szczętu Wśród strasznego tego przewrotu żywiołów wracający z pola 7-letni chłopak Dmytro Kłocznik porwany został wichrem i zaniesiony na staw, gdzie utonął, a zwłoki biednego dziecka następnego dnia dopiero wyłowione zostały z wody we wsi sąsiedniej, dokąd je powódź zaniosła. — Tegoż samego dnia burza gradowa zrządziła bardzo dotkliwą szkodę w ziemiopłodach gminy Dołęgi, w powiecie brzeskim. W obu powyższych miejscowościach zarządzono bezzwłocznie likwidacyę szkody, celem przyznania ulg podatkowych tak ciężko nawiedzonym rolnikom. — Wreszcie w gminie powiatu złoczowskiego, Olejowie, podczas gwałtownej powodzi spowodowanej ulewą, uciekając z pola przed deszczem utonął na drodze 13-letni chłopiec Julian Kobielski, kaleka.

*** **Przy budowie kolei** żelaznej w Podwyczołkach, w powiecie buczackim, robotnik Ołeksa Bojko z Łazarówki skutkiem usunięcia się ziemi został zabity, zaś robotnik Jakób Czech z Niechobrza, uszkodzony. Zarządzono sądowo-karne dochodzenie tego wypadku, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności. — Na stacyi kolejowej w Podwołoczyskach, w powiecie skałackim, robotnik Michał Żurawel z Połupanówki przy wyładowaniu ciężkich kloców dębowych, z powodu, jak się zdaje, własnej nieostrożności, uległ podwójnemu złamaniu prawej nogi. Po opatrzeniu przez lekarza kolejowego odesłano skaleczonego do szpitala w Tarnopolu. I ten wypadek jest przedmiotem dochodzenia sądowego.

Notatki literacko-artystyczne.

(*s*) Ciesząca się wielkiem powodzeniem na wszystkich scenach polskich trzyaktowa komedya *Dom otwarty* przez Michała Bałuckiego napisana, wyszła obecnie w dwudziestym szóstym zeszycie „Biblioteki teatrów amatorskich“ nakładem księgarni H. Altenberga (F. H. Richtera) we Lwowie. We Francyi i Niemczech, utwory dramatyczne drukowane mogą liczyć na znaczny pokup. Niektóre z nich wychodzą w kilku i w kilkudziesięciu wydaniach. Dlaczego u nas dotąd dzieje się inaczej? Mielibyśmy to przypisać mało rozwiniętemu wykształceniu literackiemu? Wszakże z przedstawienia można zaledwie stworzyć sobie wyobrażenie o wartości scenicznej komedyi lub dramatu, a chcąc należycie ocenić wartość literacką dzieła teatralnego, potrzeba go koniecznie przeczytać. Ręczymy, że przy tem powtórnem zapoznaniu się z każdą sztuką sceniczną czytelnik natrafi na mnóstwo niespodzianek.

* * *

(*s*) **Osma książeczka** „Wydawnictw Macierzy Polskiej“ mieści w sobie p. t. „Dobry syn“, bajkę z przed lat tysiaca, napisaną przez Władysława Bełzę. Zapytywano nieraz: czy skarby podań i legend ludowych można i należy powracać ludowi w artystycznych przerobieniach i popularnych wydaniach? Że można świadczy cała legendowa literatura europejska innych krajów nieustannie przedrukowywana w najprzeróżniejszych edycyach; że należy, służyć może na przykład wymieniona powyżej książeczka. Młody poeta opowiedział w niej starą baśń, bardzo artystycznie, a jednak bardzo prosto; moralność bajek, często dosyć krzywą, wyprostował; pewne pojęcia mgliste rozjaśnił i tym sposobem dał swemu, prozą opowiedzianemu poematowi, charakter książki ludowej zasługującej na najszersze spopularyzowanie. Zręcznie wplecione w opowieść dygresye, opisy i nauki moralne przyczyniają się niepomału do nadania większego znaczenia tej ładnej i użytecznej książeczce.

* * *

(*s*) **Księgarnia J. M. Himmelblaua** w Krakowie, poświęcona przeważnie wydawnictwom dla dzieci i młodzieży, puściła w tych czasach w obieg handlowy, dwie ozdobne książeczki. Jedna nosi nazwę „Illustrowany dziecięcy światek“, druga „Skarb złoty“. Obie wyjęte są z dzieł ks. kanonika K. Schmida, obie poprawnie przetłómaczone, nader starannie wydane i zaopatrzone w kolorowane obrazki. Czegoż więcej dla kilkoletnich chłopczyków i dziewczynek do przyjemnej i pożytecznej rozrywki potrzeba? Nadto taż sama księgarnia, w skróceniu odpowiedniem wiekowi dziecinnemu, wydała nieśmiertelnego „Don Kiszota“ z ładnemi chromolitografiami, oraz zdobną w illustracye „Wyprawę Stanleya do Afryki środkowej.“ Jest to ścisły i ważny opis ciekawej podróży, najsłynniejszego dziś może podróżnika, którym nietylko świat naukowy ale i polityczny obecnie zajmować się zaczyna. Losy jego i jego energiczna działalność zwróciły nań powszechną uwagę. Książeczka czyta się z zajęciem i nietylko *najmłodszych* zainteresować potrafi. Wszystkie wymienione wydawnictwa bardzo wytwornie przedstawiają się tak pod względem papieru, oprawy, rycin jak i druku.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wystawa chmielu krajowego we Lwowie.

Równocześnie z tegorocznym targiem zbożowym, dnia 25 i 26 września b. r. odbędzie się we Lwowie wystawa chmielu krajowego, na którą radzibyśmy szczególniejszą zwrócić uwagę naszych gospodarzy, chmiel uprawiających. Wprawdzie wystawa tegoroczna nie przyniesie może wszystkim wystawcom bezpośredniej korzyści, z tej przyczyny, że po większej części chmiel u nas już sprzedano; zatem wystawcy z targu tym razem nie wiele będą mogli skorzystać co do spieniężenia swego towaru; korzyści wszakże wystawy pod innemi względami są tak wielkie, iż nie powinniś-

my jej w żaden sposób zaniedbać, i w interesie przyszłości uprawy chmielu galicyjskiego, w interesie tak pojedynczych chmielarzy, jak i podniesienia w ogóle handlu chmielnego u nas, należy zgromadzić na wystawie jak najwięcej chmielu, z wszystkich znakomitszych chmielników krajowych, aby okazać co kraj posiada, i ile możności dokładny produkcyi naszej pod tym względem obraz przedstawić.

Uprawa chmielu w Galicyi podźwignęła się znakomicie ostatniemi czasy i upowszechnia się coraz bardziej. Przy ciężkich czasach, na które narzekamy, przy powtarzającym się nieurodzaju zboża w ogóle, czego i rok bieżący dość smutnym jest przykładem, chmiel może stać się znakomitem w gospodarstwie galicyjskiem źródłem dochodu, i powetować w znacznej mierze straty, z nieurodzaju zboża pochodzące. Potrzeba tylko pokazać światu, co mamy; zainteresować kupców zagranicznych, i wskazać im dokąd po towar pożądany udać się mają, aby go z pierwszej otrzymać ręki.

Uprawa chmielu u nas stanęła już dzisiaj na tej stopie, że chmiel galicyjski nie ustępuje zateckiemu, posiadającemu największą wziętość i sławę w świecie, czego dowodem, że uchodzi na targach zagranicznych za chmiel zatecki, i jako taki po równych z tamtym płacony jest cenach, tylko, że nie korzystają z tego niestety! nasi właściciele chmielu, lecz obrotni spekulanci, którzy zakupiwszy chmiel galicyjski, pod zateckiego firmę go podszywają.

Przeszkodzić stanowczo takiej frymarce i zapewnić chmielowi galicyjskiemu należące mu się miejsce w handlu zagranicznym, zdołają tylko wystawy, na których kupcy zagraniczni będą mieli sposobność poznać stan uprawy chmielu w Galicyi i o tegoż dobroci na miejscu się przekonać.

Na targ tegoroczny lwowski, o ile słyszymy, zapowiedziało swój przyjazd znacznie więcej kupców zagranicznych, niż poprzedniemi laty, a pomiędzy tymi będzie niezawodnie wielu, zajmujących się głównie handlem chmielu. Dlatego to chcielibyśmy, aby chmiel nasz zaprezentował się jak najlepiej na tutejszej wystawie tegorocznej, i aby go było jak najwięcej z wszystkich stron kraju.

Jest to rzeczą tem ważniejszą dla przyszłości chmielu galicyjskiego, iż nie posiadamy żadnego innego w tej chwili punktu, że tak powiem, popisowego, na którymbyśmy światu kupieckiemu chmiel nasz pokazać i o jego ilości i dobroci przekonać mogli. Oprócz wystawy lwowskiej nie mają chmielarze galicyjscy ku temu obecnie żadnej sposobności, o którą jednak postaraćby się wypadało. Niemcy urządzają w roku bieżącym, podobnie jak nieraz już, wystawę chmielu niemieckiego w Tybindze. Gdyby chmiel galicyjski mógł tam być dopuszczonym, wytrzymałby niezawodnie zwycięzko spółzawodnictwo z chmielem niemieckim; a byłoby to zwycięztwo w skutkach swych niezmiernie dla przyszłości chmielu naszego korzystne. Ale o tem i myśleć nie można, bo program wystawy w Tybindze wyraźnie mówi tylko o chmielu niemieckim, a innego tam nie przypuszczą już z samej obawy spółzawodnictwa, które żadnym sposobem nie może być na rękę, ani chmielarzom niemieckim, ani zresztą handlarzom tamtejszym, którzy wolą ostatecznie, zakupując tanio chmiel galicyjski, manipulować z nim w sposób wyżej wymieniony, to jest sprzedawać go pod firmą zmienioną, po wysokich cenach.

Do Tybingi nie mamy więc przystępu, i nie będziemy go mieli nigdzie w ten sposób, abyśmy mogli dać szerszemu światu porównawczy pogląd na dobroć naszego chmielu, jeżeli się o to sami nie postaramy, jeżeli sobie własną usilnością punktu takiego nie utworzymy. Takim punktem zbiorowym spółzawodniczego popisu dla chmielu galicyjskiego mogłyby być wystawy chmielu krajów koronnych monarchii austro-węgierskiej, urządzane peryodycznie bądź w Wiedniu, bądź w Pradze, która ze względów rozwiniętej w wysokim stopniu uprawy chmielu w Czechach byłaby bardzo właściwym na takie wystawy punktem. Wartoby zastanowić się nad przyprowadzeniem do skutku tej rzeczy, która, zdaniem naszem, nie już dla samego chmielu galicyjskiego, ale dla handlu chmielnego i chmielarstwa całej Monarchii wielkie miałaby znaczenie, a dla chmielarzy galicyjskich stała się silną do pracy w obranym kierunku pobudką i chmielowi Galicyjskiemu zaszczytne i zyskowne stworzyła szranki popisu. Nowo zawiązana przy Towarzystwie gospodarskiem sekcya chmielna winna by zająć się gorąco przeprowadzeniem tej myśli, i wystąpić z odpowiednim projektem a skutki okażą się pewnie bardzo pomyślne. Niech zjedna sobie zaszczyt inicyatywy w tym względzie podobnie jak pierwszeństwo pomysłu kongresów rolniczych Monarchii jest także zasługą galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego. Jeżeli głos nasz znajdzie przychylne echo w kołach właściwych, a chmielarze nasi zgodzą się na pożyteczność rzuconego tu projektu, powrócimy doń jeszcze swego czasu i postaramy się omówić bliżej niektóre szczegóły, do tego przedmiotu się odnoszące.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** Ruch towarowy był w ubiegłym tygodniu (za czas od 11 do 18 sierpnia 1883) w porównaniu z wynikiem poprzedniego tygodnia na kolei Arcyksięcia Albrechta cokolwiek silniejszy, na innych zaś kolejach słabszy. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: za 100 kilogr. pszenicy 9·40 złr. do 10·35 złr., żyta 7·10 złr. do 7·45 złr., jęczmienia browarnego 6·60 zł. do 6·95 zł., jęczmienia pastewnego 5·90 zł. do 6·25 zł., owsa 6·50 zł. do 6·80 zł., hreczki 8·10 zł. do 8·35 zł., kukurudzy 5·25 zł. do 6·75 zł., grochu do gotowania 8·70 zł. do 10·— zł., grochu pastewnego 6·25 zł. do 6·50 zł., fasoli 8·— zł. do 15·50 zł., bobiku 6·50 zł. do 7·50 zł., wyki 6·50 zł. do 8·25 zł., koniczyny 55·— zł. do 75·— zł., anyżu płaskiego 18·— zł. do 20·— zł., kminku 23·— zł. do 26·— zł., rzepaku zimowego 15·— zł. do 16·— zł., rzepaku letniego 13·— zł. do 14·25 zł., rzepiku zimowego 15·— zł. do 15·25 zł., rzepiku letniego 13·25 zł. do 13·50 zł., lniauki 10·50 zł. do 11·50 zł., nasienia lnianego 9·50 zł. do 10·50 zł., chmielu 180 zł. do 214 zł., nafty zwykłej 14·50 zł. do 15·50 zł., nafty salonowej 18·50 zł. do 19·50 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 34·60 zł. do 35·25 zł. Ruch towarowy na kolei Karola-Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu łącznie z transportem przewozowym ogółem około 19,396.800 kilogramów i 24.776 sztuk bydła. Transporty składały się: zboża różnego rodzaju około 3,018.500, mąki i wyrobów mącznych około 859.500, wełny około 43.100, drzewa budulcowego i opałowego około 1,009.400, nafty około 86.900, fosforytów około 229.000, spodium około 23.900, jaj około 509.200, spirytusu około 192.500, lnu i przędziwa około 33.100, soli około 700.000, i węgli kamiennych około 1,101·600 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież około 398 sztuk wołów, 18.221 sztuk owiec, 6.138 sztuk nierogacizny i 19 sztuk koni — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 5,878.000 kilogramów i 3.724 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 4,620.000 kilogramów, tudzież 560 sztuk bydła rogatego, 3.031 sztuk nierogacizny i 133 sztuk różnego innego bydła; na ruch zaś ku Wschodowi 1,259,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1,370.000, mąki i wyrobów mącznych 340.000, produktów zwierzęcych 102.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2,806.000, nafty, spirytusu i mazi 313.000, wapna 85.000, kamieni 220.000, i węgli kamiennych 60.000, kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież bydło powyżej poszczególnione. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 3,655.950 kilogramów i 640 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 96.640, mąki i wyrobów mącznych 136.060 drzewa budulcowego i opałowego 1,878.460, nafty i wosku ziemnego 41.530, spirytusu 590, jaj 2.680, soli 132.860, wapna 1.800, gipsu i kamieni 288.920, żelaza i towarów żelaznych 11 285, skóry 6.940 i zapałek 5 200 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież 156 sztuk wołów, i 484 sztuk nierogacizny.

Wiedeń, 28 sierpnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3.407 sztuk wołów, między temi galicyjskich 1099, węgierskich 2.133, niemieckich 175. Ogólny przypęd o 4 sztuk silniejszy niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był ospały. Nie wszystko sprzedano. Ceny towaru lepszego były wyższe o 1 zł. a towaru gorszego niższe o 2 zł. od cen zeszłotygodniowych. Płacono za woły galicyjskie opasowe po 62—67 zł., za woły z pastwiska po 52 do 59 zł.; węgierskie opasowe po 64—65·50 zł., za woły z pastwiska 53—59 złr.; za woły niemieckie po 65—66 zł.; za buhaje po 52—59 złr, za krowy po 58—62 zł. Za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Z Laksenburga donoszą dziennikom pod d. 27 sierpnia. Najd. Cesarzewiczowa odbyła dzisiaj w najlepszem zdrowiu zwykły spacer poranny. Popołudniu zamek został na chwilę zaalarmowany. Radca dworu dr. Braun, który od pewnego czasu bawi tutaj bezustannie, został nagle zawezwany do zamku, co dało powód do pogłoski, że nadeszła już chwila stanowcza. Tymczasem nie zaszło nic takiego, coby mogło dać powód do zaniepokojenia. Zasłabła lekko księżna Koburska i do niej to wezwano dr. Brauna.

Pol. Cor. dowiaduje się, że do składu deputacyi wybranej przez Wydział krajowy dla złożenia, po rozwiązaniu Najd. Arcyksiężnej Stefanii Najw. Domowi Cesarskiemu życzeń Galicyi, należy także prezydent Izby deputowanych doktor Smolka.

Ciało hr. Chamborda spoczywa od przedwczoraj w kaplicy żałobnej na wspaniałym katafalku. W głowach katafalku zatknięto białą chorągiew z trzema liljami. Szambelani pilnują kolejno ciała, które wystawione będzie do przyszłego wtorku. Napływ gości we Frohsdorfie ze stron różnych, przedewszystkiem z Francyi, jest ogromny. Ciało zostanie pierwszych dni września przewiezione do Gorycyi i złożone tutaj na wieczny spoczynek. Dwór wiedeński i kilka innych dworów ma być reprezentowanych na pogrzebie.

Hr. Paryża, ks. Nemours i ks. Alençon przybyli wczoraj rano do Wiednia. Ks. Chartres przybędzie dzisiaj, a ks. Aumale w sobotę rano. Przedwczoraj wszyscy Arcyksiążęta i Arcyksiężne udały się do Frohsdorfu i złożyły tam wieńce. Książęta orleańscy udadzą się dzisiaj do Frohsdorfu.

W Frohsdorf znajduje się obecnie: czworo dzieci zmarłej siostry hrabiego Chambord, a mianowicie: książę Parmy, hrabia Bardi z żoną, księżna Madrytu z mężem i wielka księżna Toskańska. Nadto bawią tam także dzieci zrodzone z drugiego małżeństwa księżnej de Berry: książę della Grazia, księżna Massimo, hrabina Zillery. Oczekują na przybycie księżnej Modeny. Wśród mnóstwa reprezentantów znakomitych rodzin arystokratycznych francuskich i stronnictwa legitymistycznego wymieniają dzienniki pomiędzy przybyłymi: generała Charette i p. Barande, ośmdziesięciopięcioletniego starca, byłego nauczyciela hrabiego Chambord W Neustadt żałoba przybrała charakter powszechny. Czarny sztandar powiewa na ratuszu i na wielu gmachach publicznych. Ciało zmarłego spoczywa przyodziane w czarny frak z gwiazdą i wstęgą niebieską Św. Ducha. Ks. Nemours jest jedynym obecnie żyjącym kawalerem tego orderu. Twarz hrabiego Chambord wyraża najzupełniejszy spokój. Przy łożu jego stoi piękny biust z białego marmuru, w którym artysta wiernie odtworzył rysy księcia. Treść testamentu trzymaną jest dotąd w zupełnej tajemnicy. Jak to już donosiliśmy, ogłoszoną zostanie dopiero po pogrzebie, odbyć się mającym w Gorycyi. Hrabia Chambord wyraził życzenie jeszcze za życia, aby obca ręka nie dotykała jego szczątków pośmiertnych, prosząc, aby wierni mu towarzysze wygnania zanieśli go na miejsce wiecznego spoczynku. Termin pogrzebu jest jeszcze ciągle odkładany, ażeby wszyscy przyjaciele i stronnicy zmarłego mogli przybyć na czas.

Figaro zapewnia, że wszystko, co mówią dziś o imieniu królewskiem, jakie hrabia Paryża ma przybrać po pogrzebie hrabiego Chambord, jest zmyśleniem, postanowienie bowiem hrabiego Paryża dotąd nie jest znane nikomu. Tenże dziennik dodaje nadto, że stanowcza decyzya w tym względzie odłożoną została na czas dłuższy.

Paryski korespondent *Nat. Ztg.* zapewnia, że śmierć hr. Chamborda wobec uczuć i usposobień ludności francuskiej nie daje powodu rządowi republikańskiemu do zarządzania środków nadzwyczajnych. *Polit. Berl. Nach.* zapewniają z drugiej strony, że w planie postępowania książąt Orleańskich nie ma nic takiego, coby mogło wywołać kolizyę z istniejącemi prawami. Rząd republiki nawzajem oświadcza, że przeciw Orleanom wystąpiłby chyba w takim razie, gdyby wyszły na jaw kroki, któreby usprawiedliwiały zastosowanie jakich środków surowszych przeciw pretendentom. Obie strony zatem przyjęły taktykę wyczekiwania i wzajemnej kontroli. „Wynika z tego, zwracają uwagę *Berl. Polit. Nach.*, że nawet w paryskich kołach rządowych znajduje Orleanizm jako czynnik polityczny w życiu narodu przynajmniej pośrednie uznanie, a dalej, że pomimo nader pomyślnego rezultatu wyborów do rad generalnych, sfery republikańskie nie mogą się pozbyć obawy. Orleaniści przygotowują się do kampanii na podstawie rewizyi konstytucyi, otóż udział ich w tem dziele może zupełnie inny charakter nadać ruchowi temu i posłużyć do krystalizacyi umiarkowanych i konserwatywnych żywiołów republikańskich. W kombinacyi takiej tkwi zaród orleanistowskiej prezydentury w republice i wszelkich innych mogących ztąd wyniknąć następstw“.

Niedawno podały dzienniki francuskie wiadomość, którą dziś *Telégraphe* powtarza, że Chiny, w razie odpowiednich propozycyj ze strony Francyi, byłyby jeszcze i dziś gotowe załatwić spór z Francyą w drodze pokojowej.

Nagły wyjazd z Londynu p. Waddingtona posła francuskiego, obudził tam pewne zdumienie. Według zapewnień z Paryża p. Waddington pojechał na wezwanie p. Challemel-Lacoura do Paryża, ażeby usłyszeć z ust jego sprawozdanie z depesz nadeszłych z Tamatave, o których treści pragnie minister osobiście pomówić z posłem.

Dzisiaj zbiera się na sesyę nadzwyczajny parlament niemiecki.

W dziennikach berlińskich poczyna co raz uporczywiej utrzymywać się pogłoska o zjeździe cara z cesarzem niemieckim Jako miejsce zjazdu wymieniają miasto portowe Swinemünde.

Niemieckie dzienniki przestrzegają swoich przed wychodztwem do Rossyi. Napływ robotników jest tam tak znaczny, że obecnie niezliczone gromady wychodźców niemieckich przebiegają kraj bez zatrudnienia i w końcu popadają w najokropniejszą nędzę. Gorzej jeszcze niż w Rossyi wygląda wedle zapewnień niemieckich w Kongresówce.

Na ostatnich etapach podróży swojej po północnych miastach Hiszpanii król Alfons XII przyjmowany był przez ludność bardzo życzliwie. Dzielna postawa wojsk, szczególniej w Logrono, gdzie król odbył przegląd 8.000 ludzi, 52 dział i dziesięciu szwadronów kawaleryi, zwracała na siebie powszechną uwagę. W towarzystwie marszałków Quesada i Martinez Campos przejechał monarcha wolno przed frontem ułanów, którzy, jak wiadomo, sprzyjali ostatniemu ruchowi powstańczemu. Następnie udał się do koszar, gdzie, zwracając się do winnych, wystawił im smutne skutki ich ucieczki, i zaklinał, aby nie zapominali o swych obowiązkach. Dodał wreszcie, że nigdy się nie zawaha poświęcić krwi własnej dla utrzymania dyscypliny w armii. Przyjęcie w Logrono i Mirando było nader wspaniałe. Wieśniacy z doliny Ebru witali króla z zapałem

Korespondent madrycki telegrafuje do *Central News*, że rząd hiszpański przygotował notę urzędową, domagającą się od Francyi wydania Ruiz Zorilli.

Tenże sam korespondent donosi, że codziennie uwidocznia się szczere pragnienie zacieśnienia związków przyjaznych pomiędzy Hiszpanią a Niemcami, że pragnienie to jest dziełem mężów politycznych, należących do wszystkich stronnictw. „Mogę — mówi on — śmiało twierdzić“, że wkrótce poczynione będą kroki, mające na celu przyjęcie Hiszpanii do sojuszu mocarstw środkowej Europy. Rezultat zależnym będzie od utrzymania obecnego ministeryum“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Międzynarodowy targ na zboże w Wiedniu.

Wiedeń, 28 sierpnia. Dzisiejszy przebieg targu różni się od wczorajszego tylko mniejszym obrotem i znacznie mniejszą tendencyą do zawierania interesów. Tylko na jęczmień i żyto znaczny jest popyt, oferentów jednakże jest niewielu. Wydana dzisiaj lista prezencyjna wykazuje jeszcze 16 nowych galicyjskich uczestników targu. Są to jednak wyłącznie handlarze. Ogółem na obu listach znajduje się około 50 handlarzy z Galicyi. Jest ich przeto mniej niżeli roku zeszłego. O towary galicyjskie nie zawierano wcale interesów.

Parenzo, 28 sierpnia. Sejm został zamknięty okrzykiem na cześć Najj. Pana. Przed zamknięciem sejm upoważnił marszałka do złożenia Najj. Panu po nadejściu oczekiwanego w Rodzinie Najd. Cesarzewicza radośnego wypadku życzeń całego kraju. Mar-

szałek, żegnając posłów, wyraził żywe ubolewanie z powodu wydalenia się posłów słowiańskich, a zarazem dał wyraz nadziei, że na przyszłej sesyi zapanuje zgoda.

Zala-Egerszeg, 28 sierpnia. Zeszłej nocy o godzinie 11 zjawiło się w Zala-Loevoe około 1000 chłopów z okolicy, uzbrojonych w strzelby i siekiery. Tłuszcza ta złupiła 13 sklepów, poczem oddaliła się odgrażając, że powróci nazajutrz wieczorem. Władza miejscowa zażądała jak najspieszniej nadesłania sukursu. Tutaj panuje spokój. Tak tu, jak w Loevoe zakazano odbycia jarmarków. Obiega pogłoska, że ministerstwo nadeszle komisarza rządowego.

Zagrzeb, 28 sierpnia. Wczoraj wieczorem wybuchły w górnej Stubiczy nieporządki. Tłum pozdzierał z trafik godła urzędowe. Pisarz gminny, duchowieństwo i nauczyciel zostali zmuszeni do podpisania oświadczenia, że są duszą i ciałem Kroatami, nie zaś Madiarami. Nie ogłoszono jeszcze sądów doraźnych.

Zagrzeb, 28 sierpnia. Dzisiaj o godzinie trzeciej minut 40 po południu dało się uczuć lekkie trzęsienie ziemi z podziemnym grzmotem.

Deputowani stronnictwa narodowego zbiorą się dnia 6 września na konferencyę dla naradzenia się nad obecnem położeniem i stanowiskiem, jakie zająć należy. Wypadki w Zagórzu zrobiły tutaj głębokie wrażenie. Powszechnie uważają je jako rezultat długoletnich agitacyi szerzonych przez emisaryuszy pomiędzy ludem wiejskim. Emisaryusze ci przypominali bezustannie ludowi nadużycia egzekutorów podatkowych, przyczem wskazywali na Węgrów, jako bezpośrednich sprawców tych nadużyć.

Paryż, 28 sierpnia. Według doniesienia dzienników, w różnych częściach miasta ukazały się na murach plakaty, wzywające obywateli do skupienia się około monarchii, pod egidą Ludwika Filipa II. Policya usunęła bezzwłocznie te plakaty.

Telegram madrycki *Tempsa* konstatuje przesilenie ministeryalne, a to w skutek różnicy przekonań w łonie gabinetu. Powszechnem jest przekonanie, że król powierzy Sagaście złożenie nowego ministeryum.

Paryż, 28 sierpnia. W Touluzie spaliło się zeszłej nocy kilka młynów. Szkody wynoszą przeszło dwa miliony franków.

Londyn, 28 sierpnia. W skutek wybuchu w Krakatoa, północna część prowincyi jawańskiej Bantam mocno została uszkodzona. Dzielnica europejska Anjer i dzielnica chińska Nerek zostały w skutek powodzi zburzone. Niższa część Batawii zalana.

Aleksandrya, 28 sierpnia. W ostatnich 24 godzinach zmarło na cholerę 12 osób, między temi 6 Europejczyków.

Wiedeń, 29 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan wyszle na pogrzeb hr. Chamborda jako Swojego reprezentanta jednego z członków Domu cesarskiego. Wdowa pozostanie w Frohsdorfie, reszta członków rodziny zmarłego uda się do Gorycyi, gdzie oczekiwanych jest około 5.000 legitymistów z Francyi. Odpis testamentu hr. Chamborda złożono w urzędzie marszałkowskim. Testament sam zostanie ogłoszony dopiero po złożeniu ciała na wieczny spoczynek.

Wiedeń, 29 sierpnia. (*Tel. pryw.*) *Wiener Ztg.* ogłasza nominacyę wyższego kontrolora pocztowego Lenczowskiego w Krakowie na starszego zarządcę pocztowego w Tarnopolu.

Peszt, 29 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Nie ma żadnych doniesień o dalszych zaburzeniach.

Berlin, 29 sierpnia. (*Tel. pryw.*) *Nordd. Allg. Ztg.* upomina przed wychodźtwem do Rossyi.

Wiedeń, 29go sierpnia. Oficyalne sprawozdanie giełdy zbożowej o przebiegu targu międzynarodowego podaje co do transakcyi następujące szczegóły: W towarze gotowym obrót pszenicy wynosił około 80.000 centnarów metrycznych po cenie niższej o 20—25 cnt. niż była cena giełdowa z ostatniej soboty. Sprzedano po większej części towar węgierski dla wywozu do Niemiec Południowych. Obrót jęczmienia po większej części morawskiego i słowackiego pochodzenia wynosił około 200.000 centr. metrycznych po cenie notowanej na targu sobotnim. Obrotu żyta niepodano, niemniej obrotu kukurudzy. Handel owsem którego obrotu także niepodano ograniczał się na potrzeby konsumcyjne. Handel terminowy wielkie miał rozmiary, przyczem na rachunek towaru galicyjskiego i rumuńskiego robiono wielkie spekulacyjne zakupna.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 sierpnia 1883. godzina 2 min. 40. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt. 294 25, Akcye anglo-austr. 109·50, Akcye banku Union 113·50, Akcye kolei Karola Ludwika 294·50, Akcye kolei północnej 265·25, Akcye kolei południowej 150 30 Akcye kolei Alföld 168·—, Akcye kolei Elżbiety 316·10, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 167·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 157·50, Wiedeńskie losy 123·20 Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 98·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·—, Losy regulacyi Cisy 110·25, Losy tureckie 24·25. Węgierska renta 88 27, Akcye banku związkowego 105·40, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·17¾, Węgierskie losy, 113·50, Marka niemiecka —.— Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 28 sierpnia 1883, godzina 4, min. 45. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101·25, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel pap —, Usposobienie —

Wiedeń, 29 sierpnia 1883, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 293·40, Anglo-Austr. 109·—, Unionbank 113 25, Kolej Karola Ludw. 294·30, Południowa 150·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9 49—. Rubel papierowy 1·18—. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z d. 28 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·30 do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 35·— do 35·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.45, do 10 47 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 16 75 zł. Berlin. Pszenica żółta (maj—czerwiec) 194·50 m., żyto —·— m., spiritus 57.25, olej rzepakowy 68 — m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 57·75 fr., olej rzepakowy 81·75 fr. spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —· żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszan i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca. o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 29 sierpnia 1883

Hotel Georgea

Pp Z. Radzymiński z Krakowa. E. Radziejowski z Ditkowic. W. Czalkowski z Medwedowic. T. Jodko z Wołynia. A. Targonii z Wołynia. E. Münter z Gorzjca E. Gedroic Suchecki z Polski. Dr. F. Witte z Rostoka.

Hotel Angielski

Pp. A. Gliński z Dobrowlan. M. Ritterschild z Przemyśla Dr. J. Fruchtman z Drohobycza. Ks. G. Szaszkiewicz z Przemyśla. A. hr. Bąkowska z Sądowej Wiszni.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 29 sierpnia 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 734 80mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +17.2°C Psychrometr wilgotny +16.3°C. Prężność pary 13.2mm. Wilgoć 91%. Zachmurzenie 9. Wiatr SW2 Ozon 8.

Temperatura powietrza +13 8°R
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 759.30mm
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 24.8°C.
Najniższa temp. w nocy 16.6°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 4.3mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$

Dla 30 sierpnia

E. $= + 0^m\ 34,^s_{08}$. $\Theta^0 = 10^h\ 33^m\ 4,^s_{98}$

Zachód słońca 29go sierpnia 6h. 49m,7, wschód 17h. 12m., 3.

W sierpniu nastąpi nów księżyca 2d 15h 2,m2. pierwsza kwadra 10d 15h 5,m 4; pełnia 18d 2h 30,m0, ostatnia kwadra 24d 19h 7,m 0.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 8d 23,d 5, w punkcie przyziemnym (Perigeum) 20d 20,h 5

Równanie czasu E. będzie przez cały sierpień dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Z sześciu planet, które wolnem okiem widzieć można, spostrzegać możemy w gromadzie Byka Saturna. Na początku miesiąca wschodzi przed 12tą, a na końcu przed dziesiątą godziną po Saturnie wschodzi Mars, a nad ranem Jowisz; w konstelacyi Bliźniąt

28 sierpnia 1883.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$730,_{95}$	$730,_{70}$	$730,_{60}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+25,_6$	$+17,_6$	$+16,_4$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+17,_9$	$+15,_3$	$+15,_5$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$10,_6$	$11,_9$	$12,_3$
Wilgotność powietrza względna w %.	45	83	91
Stan nieba.	4	5	8
Kierunek wiatru.	sw.	sw.	sw
Moc wiatru	5	4	3
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2^h $0,^{mm}0$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h $+25,_6$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia. odczytana o 9^h $+13,_0$			

(N. B. 29/8 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 30/8).

Przy wietrze zachodnim niebo zamglone, pogoda niepewna.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 28 sierpnia 1883.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	292	50	295	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	167	—	170	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	288	—	293	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	90	93	90
" " " 4 pr. w. a.	89	50	90	50
" " " 5 pr. okresowe	98	90	99	40
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	50	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	60	102	60
" " " 5 pr. w. a.	97	50	98	50
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	50	101	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	102	50
" " " " " 5 pr. w. a.	93	—	95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	85	99	85
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a	101	25	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
" Stanisławowa	22	—	24	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	56	5	67
Dukat cesarski	5	57	5	68
Napoleondor	9	45	9	55
Półimperyał	9	74	9	84
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	16½	1	18½
100 marek niemieckich	58	15	58	90
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 24 sierpnia 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.60	78 75
luty-sierpień	78 60	78.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.25	79.40
kwiecień-październik	79.30	79 45
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr	120.25	120 75
" " 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	133.40	133 90
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	139 —	140.—
" " 1864 po 100 zł.	169.50	169.80
" " 1864 po 50 zł.	169.—	169.50
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	148.25	149. –
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.40	93.55
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99.60	99.75
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	99.—	99.50
Galicyi	99.—	99 50
Niższej Austryi	104.75	105.75
Siedmiogrodu	98.50	99.25
Węgier	99.—	99.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	109.75	110.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	293.90	294.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	862.—	868.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	837.—	838.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	580.—	582.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	225.—	225.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2654 —	2658 —
	płacą	żądają
Kol Kar. Ludw. po 200 zł m. k	293 80	294.20
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	168 —	168.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	315.75	316.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	150 80	151 20
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.50	162.—
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	95.25	95 50
" " " " premiowe po 3%	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
" " " " w 20 l. 7pr.	102.50	—.—
" " " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct	89.50	90.50
" " " " po 5 proct.	98.80	99.30
" " " " po 5 proct w 37 latach zwrotne	99.25	99.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 60	101.90
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	102.—	103.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101. –	101.20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.—	95.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.20
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	104.90	105 20
" " po 100 zł. w. a.	101.—	101 50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.80	99.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.—	95.50
z r. 1867	98.60	99.—
z r. 1868	95.50	96.—
z r. 1872	94.50	95.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94.75	95 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	172.50	173.—
Clary go po 40 zł. m. k.	37.50	38.25
Tow żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108.—	— —
	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18 50	19. –
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.—	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38 40	38.80
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12.15	12.40
" " węgiersk. " po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21 —
Salma po 40 zł. m. k.	51 —	51 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48. –	48 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.50	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.50
" " po 50. zł. w. a.	64.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.—	27 50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	40. —	40 60
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	— —
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.80	119.90
Paryż za 100 fr.	47.30.—	47.35.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68 —
" pełnej wagi	5.66.—	5.68 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.50.—	9.51 —
Rossyjski imperyał	9.78.—	9 80.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 28 sierpnia 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	40
" " " w srebrze	79	10
Renta w złocie	99	60
5% austr. renta marcowa	93	40
Akcye banku wiedeńskiego	837	—
" " kredytowego	293	75
Londyn	119	80
Srebro	—	—
Napoleondor	9	49½
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	35

Konkursa.

L. 3570. (5681 3—3)

Dyetaryusz z ładnem, szybkiem, pismem obznajmiony dokładnie z manipulacyą sądową, zostanie natychmiast za wynagrodzeniem 25 zł. miesięcznie przy sądzie powiatowym tutejszym przyjęty.

Ubiegający się o tę posadę mają podania należycie udokumentowane wnieść do Naczelnictwa sądu tutejszego, najdalej do 10 września 1883.

Milówka, 20 sierpnia 1883.

Kuratele.

L. 3059. (5669 2—3)

Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 7 czerwca 1883 l. 7109 został wieloletni Wojciech Lisak za głupkowatego uznanym i pod kuratelę wziętym.

Kuratorem jego ustanowionym został Józef Stec z Tuchowa.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tuchów, dnia 31 lipca 1883.

L. 42113. (5660 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie uchwałą z 4 sierpnia 1883 l. 32601 uznał Franciszka Stegla, rewidenta rachunkowego przy c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiony został Jan Żółkiewski, wicedyrektor tabuli krajowej.

C. k. sąd pow. del. dla miasta Lwowa S. I. dnia 10 sierpnia 1883.

Radca c. k. sądu krajowego:

L. 1209. (5764)

Dla Tymka Mycyka, gospodarza z Nowosiółek, uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z 28 lutego 1883 l. 2211 za marnotrawcę uznanego, ustanowiono Iwana Orynicza, gospodarza z Nowosiółek kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Baligród, 16 marca 1883.

Licytacye.

L. 42221. (5773 1—2)

Wydział krajowy rozpisuje licytacyę na dostawę materyału opałowego dla gmachu sejmowego na zimę roku 1883/4, a mianowicie:

1. Drzewa twardego od 1000 do 1450 metrów sześciennych;
2. Drzewa miękkiego od 20 do 50 metrów sześciennych, i
3. Koksu lub węgla kamiennego od 40.000 do 60.000 kilogramów.

Licytacya odbędzie się ustnie i ofertami pisemnemi dnia 10go września 1883, o 11 (jedenastej) przed południem w gmachu sejmowym, w biurze dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego. Do 11 (jedenastej) przed południem dnia oznaczonego, dyrektor kancelaryi będzie przyjmywać oferty pisemne, z uderzeniem godziny jedenastej przyjęcie ofert pisemnych będzie zamknięte, poczem nastąpi licytacya ustna.

Każdy licytant może składać oferty pisemne lub ustne tak na drzewo jak i na koks lub węgiel osobno lub razem.

Oferenci, reflektujący na dostawę koksu lub węgla, muszą przed rozpoczęciem licytacyi ustnej doręczyć dyrektorowi kancelaryi próbę swego materyału należycie oznaczoną nazwiskiem oferenta. Pisemne oferty mają zawierać cenę jaką oferent żąda za jeden metr sześcienny drzewa twardego i takiż metr drzewa miękkiego, jako też za jeden kilogram koksu lub węgla kamiennego, tak cyframi jako też literami.

Każdy licytant ma złożyć na ręce dyrektora kancelaryi wadyum gotówką, lub w papierach wartościowych po kursie wiedeńskim, a to w kwocie 400 (czterechset) złotych w. a. jeżeli chce licytować na dostawę tak drzewa jak i koksu lub węgla, zaś w kwocie 200 (dwustu) złotych w. a. jezeli licytować chce tylko na dostawę drzewa lub tylko na dostawę koksu albo węgla.

Bliższe warunki przejrzeć można w biurze dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego w godzinach urzędowych.

Z Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 20 sierpnia 1883.

L. 31324. (5488 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biurze 13 tegoż sądu c. k. radcy Mochnackiego, w celu zaspokojenia pretensyi Piotra Miączyńskiego w kwocie 1000 zł. z przyn. odbędzie się dnia 6go listopada 1883, o godzinie 10tej przed południem, przymusowa licytacya do Katarzyny Witulskiej wedle dom. 316 pag. 203 n. 17 haer. należącej realności pod l. 265 3/4 we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 2600 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 260 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 19 marca 1883, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dulęba kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Pająk mianowany został.

Lwów, dnia 4 sierpnia 1883.

L. 5792. (5761 1—3)

Celem ściągnięcia należnych galic. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie sum 56 zł. 70 ct. 56 zł. 70 ct., i 905 zł. 4 ct. w. a. z pn. przeprowadzoną zostanie w jednym terminie dnia 24 września 1883 o 9 godzinie rano w B. IV przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 103 parc. kat. 493 w Kołomyi, Hersza Leiby Blitzera własnej, a to także poniżej ceny wywołania 2400 zł. w. a.

Wadyum wynosi 5 pr. ceny wywołania t. j. kwotę 120 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jako też wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się z miejsca pobytu wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś Izaka Schönfelda z miejsca pobytu niewiadomego i niewiadomych wierzycieli do rąk kuratora pana adw. Herdliczki.

C k. sąd obwodowy

Kołomyja, 21 czerwca 1883.

L. 4318. (5656 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie Józefa Studenckiego przeciw Tomaszowi i Elżbiecie Rybarskim o 225 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya połowy domu w Żywcu pod l. 296 położonego, wraz z gruntem wedle księgi głównej miasta Żywca Tom. IX str. 54 dłużników własnej, w dwóch terminach dnia: 19 września i 17 października 1883, każdym razem o 10 rano.

Cena wywołania 500 zł. wadyum 50 zł.

Na tych dwóch terminach zostanie połowa realności powyż omówiona tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedaną.

Warunki licytacyi, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec, 4 lipca 1883.

L. 1701 (5655 1—3)

C k sąd powiatowy w Żmigrodzie ogłasza, iż w dniach: 21go września, 19go października i 23go listopada 1883, odbędzie się w sądzie tutejszym, każdym razem o 10 godzinie rano, publiczna sprzedaż realności gruntowej pod l. 20 w Mytarzu leżącej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Antoniego Rucińskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Chawy Kolber 82 zł. 83 2/3 ct w. a.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 170 zł. w. a. Wadyum zaś 17 zł. w. a. w gotówce.

Resztę warunków tudzież protokół opisania i oszacowania można w ts. registraturze przejrzeć.

Żmigród, 17 lipca 1883.

L. 496. (5566 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że w celu ściągnienia pretensyi Izraela Reitzfelda w kwocie 45 zł. z pn. odbędzie się na dniu 17 września i 25 października 1883 zawsze o godz. 11 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności w Dziewięcierzu pod lk. 16 położonej, wedle wyk. hip. l 399 dłużnika Iwana Szarko własnej, powyż wymienionej pretensyi uti. hip. wyk. 399 C. 1 za hipotekę służącej, na 255 zł. ocenionej.

W razie niesprzedania tej realności za tę cenę, wyznacza się termin trzeci na dzień 30 października 1883 o godz. 11 rano, do ułożenia warunków sprzedaż tej realności ułatwiających, na który się wzywa strony interesowane.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa, dnia 6 lutego 1883.

L. 3127. (5540 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rawie ruskiej podaje do powszechnej wiadomości, że w celu ściągnienia pretensyi c. k. uprz. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 799 zł. 94 ct. rozpisuje się do przedsięwzięcia relicytacyi realności w Rawie pod l. d. 288 starą 250 nową, tylko jeden termin a to na dzień 27 września 1883 o godz. 10 rano

Cena wywołania tej realności wynosi 2000 zł w. a., wadyum 10 prc. tej ceny.

Gdyby realność rzeczona na powyższym terminie i za tę cenę nie mogła być sprzedaną, natenczas do ułożenia sprzedaż ułatwiających warunków, wyznacza się termin na 27 września 1883 o godz. 3 po południu, z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący będą uważani.

Rawa, dnia 27 czerwca 1883.

L. 659 (5553 1—3)

W dniach 20 września, 18 października i 15 listopada 1883 o 10 z rana przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności tabularnej wyk. hip. l. 133 i 136 ks. gruntowej Zborów objętej, Kazimierza i Stanisława Grygierów własnej, na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włość. we Lwowie w sumie 630 zł. 72 ct. aw.

Warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów, dnia 31 marca 1883.

L. 2313. (5770 1—3)

Na dniu 28 września i na dniu 29 października 1883 r., każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna licytacya realności pod l. 189 w Podgórzu położonej, Sary Goldflusowej własnością będącej, na zaspokojenie wierzytelności masy Feliksa Łodzińskiego w kwocie 1500 zł. w. a.

Cena wywołania 16952 zł. 40 ct. w. a., wadyum 1700 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 27 czerwca 1883.

L. 3364. (5689 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Śniatynie podaje do wiadomości, że w sprawie Filipa Lewi przeciw małżonkom Szymonowi i Złacie Wenkert o 152 zł w. a. z pn. dnia 25 września, 24 października i 23 listopada 1883 zawsze o 10 godzinie przed południem odbędzie się w budynku sądowym publiczna sprzedaż realności dłużników pod l. kons. 671 3/4 w Śniatynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Na pierwszych dwóch terminach będzie realność wspomniona tylko za cenę szacunkową w kwocie 1530 zł. w. a. lub wyżej, na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Wadyum wynosi 153 zł.

Bliższe warunki licytacyjne oraz protokół opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Śniatyn, 9 lipca 1883.

L. 32108, (5627 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w sprawie galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw Jadwidze z Leszczyńskich Dąbskiej pto 6169 zł. 21 ct. zpn. dozwoloną została uchwałą równocześnie powziętą przymusowa sprzedaż folwarku „Zawada“ z dobr Glińsko wydzielonego, która się odbędzie w tutejszym sądzie w biurze nr. 7 w trzech terminach a to: dnia 25 września, 30 października i 28 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki w sumie 17.055 zł. W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania, w trzecim zaś niżej sumy, którąby na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego, tudzież podatków i należytości rządowych, prawo pierwszeństwa mających, wystarczyła, nie będą sprzedane. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania 1705 zł 50 ct. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego, lub austr. banku narodowego. albo galic. obligacyach indemnizacyjnych, jako wadyum złożyć.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Lwów, dnia 4 sierpnia 1883.

L. 5137. (5692 3—3)

C k. sąd powiatowy w Dolinie wiadomo czyni, że w celu ściągnięcia sumy 550 złr. w. a. z pn. na rzecz Dawida Sterna odbędzie się na dniu 6 września, o godzinie 9tej rano egzekucyjna sprzedaż realności Nykoły Mysiuka pod l. 165 w Mizuniu, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa 270 złr. w. a. stanowi cenę wywołania.

Wadyum wynosi 27 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dolina, dnia 3 lipca 1883 r.

31 1554 (5772 1—3)

Reassummirungs-Arrendirungs-Kundmachung.

zur Sicherstellung nachstehender Erfordernisse für die k. k. gemeinsame Armee und Landwehr für das Jahr 1883—1884.

Die Reassumirungs-Verhandlung wird abgehalten					Monatliches Erforderniss		Zu erlegendes 5% Vadium	Anmerkung
am Tage	im Orte	für die Arrendirungs Station	auf die Zeit vom	bis	hartes Holz im Winter	hartes Holz im Sommer		
					Kubikmeter		Gulden	
5 September 1883	beim Verpflegs-Magazine in Lember Janower-Gasse Nr 3.	Lemberg	1. October 1883	30 September 1884.	1210	410	1600	Für den Fall der Offerirung von Steinkohlen mittlerer Gattung für Lemberg wird das Erforderniss **im Winter** mit monatlich 4000 Meter-Zentner Steinkohlen mit monatlich 220 Kubik-Meter hartes Holz **im Sommer** mit monatlich 1300 Meter-Zentner Steinkohlen mit monatlich 140 Kubik-Meter hartes Holz festgesetzt, und das Vadium wie für Brennholz belassen.
		Gross-Mosty			24	6	30	
		Brody			60	20	60	

Insbezondere wird bemerkt:

Alle Arrendirungs-Bedingnisse, wie solche in der Kundmachung de dato Lemberg 20. Juli 1883 enthalten sind, bleiben für vorstehende Reassumirungs-Verhandlung aufrecht und hat die Uiberreichung der schriftlichen Offerte ebenfalls bis längstens 11 Uhr Vormittags zu erfolgen.

Weitere Bestimmungen enthält noch das ausgefertigte Arrendirungs-Bedingniss Heft vom 24. August 1883, welches in der hierseitigen Amtskanzlei zur Einsicht der Offerenten aufliet.

Die Verwaltungs-Commission des k. k. Militär-Verpflegs-Magazins

Lemberg, am 24. August 1883.

Licytacye.

L. 5155. (5667 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Krupy przeciw Jędrzejowi Batoremu w kwocie 30 zł. w. a. w dniu 14 września 1883 publiczna sprzedaż idealnej połowy realności pod l. 5 w Kopyśnie położonej, o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 315 zł., a zakładem 32 zł. przeprowadzoną będzie nawet poniżej ceny szacunkowej, lecz nie poniżej długów hipotecznych.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

C. k. sąd powiatowy.

Dobromil, 20 lipca 1883 r.

L. 6549. (5349 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż w celu zaspokojenia sum 3182 zł. 35 ct. i 12.500 zł. z pn. odbędzie się na rzecz gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Grąziowa średnia, dłużników Zdzisława i Kazimierza Nowosieleckich własnych, w jednym terminie dnia 27 września 1883, o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 31667 zł., wadyum 2500 złr.

Bliższe warunki można przejrzeć w sądowej registraturze.

Przemyśl, 27 czerwca 1883.

L. 1078. (5718 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 350 złr. w. a z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Naści Maruszczak pod l. k. 130 rep. 129 w Wierzbowie położonej, ciało tabularne stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21go wrzesnia 1883, 19 października 1883 i 14go listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1200 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 1000 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 120 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 30 marca 1883.

L. 604. (5717 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1600 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Adolfa Kotlarskiego, pod l. k. 92, 87, 118|18, 81 82, 131, 69, 57, 188, 213, 142, 42|17, 150 w Wierzbowie położonej, ciało tabularne stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21 czerwca 1883, 17 października 1883 i 8 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 4000 złr. w. a. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 3600 złr w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 400 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L. 556. (5716 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 600 złr. w. a. z pn odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Bazylego Maruszczaka pod l. k. 149 rep. 18 w Wierzbowie położonej, ciało tabularne stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21 wrzesnia 1883, 25 października 1883 i 22 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1700 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak egzekwowanej pretensyi z pn. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 170 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kyrysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L 437. (5730 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 100 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Semka i Onufrego Sadowskich pod l. k. 93 w Haliczu i Siołku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 19 września 1883, 11go października 1883 i 2go listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 400 zł. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 50 złr. w. a

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L. 552. (5715 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Karola Hamerskiego pod l. k. 154 rep. 153|84 w Wierzbowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21 września 1883, 25go października 1883 i 22 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 650 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 500 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 65 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L. 438. (5727 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Józefa i Wasyla Pyziów, pod l. k. 62/130 rep. 127 w Katuzowie położonej, ciało tabularne stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 19 września 1883, 17 października 1883 i 2go listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 350 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 29 marca 1883.

L. 602. (5725 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 100 złr. w. a. z pn odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Bartłomieja Diaków pod l. k. 71 rep. 19 w Dobrowodach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 19go września 1883, 17 października 1883 i 8 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 200 złr lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 170 złr. w. a najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 20 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 10 marca 1883.

L. 3405. (5700 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem, w drodze publicznego przetargu, celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Sandbanka w kwocie 33 zł. 39 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 33 w Piskorowicach, w powiecie sądowym sieniawskim, w starostwie jarosławskiem położonej, nieobjętej masy spadkowej Michała Klimka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w dniu 13 września, 18 października i 15 listopada 1883, zawsze o godzinie 9 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 436 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 43 zł. 60 ct.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sieniawa, 30 czerwca 1883.

L. 4310. (5750 2—3)

Celem zabezpieczenia żywnosci dla więźniów c. k. sądu powiatowego w Brodach na rok 1884, odbędzie się w tym sądzie publiczna licytacya dnia 10 września 1883 o godzinie 10 rano, przy której podane będą następujące ceny wywoławcze:

Porcya chleba razowego 560 gramów wagi 5 56|100;
Porcya ciepłej strawy 5 62|100;
Cała porcya szpitalna 23 ct.;
Pół porcyi szpitalnej 16 ct.;
Trzecia część porcyi szpitalnej 11 ct.
Ćwierć porcyi szpitalnej 8 ct.;
Porcya czysta dyetowa 3 ct.;
Porcya zupełnie dyetowa 7 ct.;

Wadyum wynosi 250 zł w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Brody, dnia 17 sierpnia 1883.

L. 16770. (5744 2—3)

Dnia 4 września, 22 października i 21 listopada 1883 sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godzinie 10 rano w tutej. sądzie połowa niepodzielnej realności pod lk. 39 w Medwedowcach położona, wedle wykazu hip. 212 Maryi Luciów własna, celem ściągnięcia pretensyi Herscha Judy Bauera w kwocie 158 zł. z pn.

Cena wywołania 216 zł. w. a., wadyum 21 zł 60 ct.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 22 grudnia 1882.

L. 11550. (5709 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegow. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności 222 złr. 92 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 38 w Dołżance, dłużnika spadkobierców Iwana Muzyki jakoteż Piotra Muzyki, Maryi Pocha, Parańki Szałagan, Kuby Szałagana i Wasyla Bukszowanego własnej, dnia 7 września, 5 października i 9 listopada 1883, zawsze o godzinie 10 przed południem przedsięwziętą będzie, i realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 1000 zł. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 100 zł. w. a.

Resztę warunków powziąć można w c. k. registraturze sądowej.

Tarnopol, dnia 29 czerwca 1883 r.

L. 2102. (5592 2—3)

W dniach 19 września, 19 października i 19 listopada 1883 o 10 godz. rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod Nk. 26 w Krzemienicy położona, l. wh. 282 objęta, Katarzyny Ruszlowej własna, na zaspokojenie pretensyi Herscha Feldsteina w kwocie 78 zł. 36 ct. z pn

Cena szacunkowa wynosi 1010 zł. aw. wadyum 101 zł. w. a.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Łańcut, d. 19 kwietnia 1883.

L. 14867. (5743 2—3)

Dnia 3 września, 15 października i 13 listopada 1883 sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie realność pod lk. 382 m. w Buczaczu (jedna izba, połowa podwórza i placu) położonej, Mikołaja Fedyszczuka własnej, celem ściągnięcia pretensyi tow. zaliczkowego w Buczaczu w kwocie 60 zł. z pn.

Cena wywołania 40 zł. w. a., wadyum 4 zł. w. a.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 25 kwietnia 1883.

L. 9351. (5463 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Salamona Orensteina przeciw Franciszkowi Pytlik pto 100 zł. wa. zpn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l k. 164 w Kurniczu położonej, wedle wyk. hip. 125 dłużnika Franciszka Pytlika własnej, w protokole oszacowania z dnia 11 lipca 1882 l. 10632 bliżej opisanej i na 520 zł. wa. oszacowanej, odbędzie się w tusąd. zabudowaniu w dwóch terminach t. j. dnia 21 września i 26 października 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przy których realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej może być sprzedaną.

Gdyby jednak przy żadnym z tych terminów za taką cenę sprzedaną być nie mogła, wyznaczonym będzie termin do ułatwiających warunków na dzień 2 listopada 1883 o godzinie 10 rano i na podstawie takowych na trzecim terminie licytacyi realność w mowie będąca także i niżej ceny wywołania będzie sprzedaną.

Cena wywołania 520 zł., zakład 52 zł.

Resztę warunków i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. m. del. sądu powiatowego.

Kołomyja, dnia 30 czerwca 1883.

L. 5592. (5577 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włośc. przeciw Michałowi i Annie Pazyniakom w kwocie 260 zł. 20 ct. w dniach 28 września, 26 października i 30 listopada 1883, publiczna sprzedaż realności pod l. 34 w Rudawce położonej, każdym razem o godz. 10 rano w kancelaryi tut. sądu. z ceną wywołania 600 zł., a zakładem 60 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązanym będzie całą cenę kupna w 30 dniach po prawomocności aktu licytacyjnego do depozytu złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil, 25 lipca 1883.

L, 4988. (5462 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Nachmana Fiedlera jako cesyonaryusza Gerszona Habera przeciw Danile Nykołajczukowi Stefana pto. 38 złr. 60 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realność pod l. k. 121 w Okrzesińcach położona, wedle l. wyk. hip. 139 dłużnika Danyły Nykołajczyka Stefana własna, w protokole oszacowania z dnia 22 kwietnia 1882 l. 5951 bliżej opisana i na 400 złr. w. a. oszacowana, w tusądowem zabudowaniu w trzech terminach t. j. dnia 17 września, 22 października i 26go listopada 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południm, przy których dwóch pierwszych realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim i niżej ceny wywołania będzie sprzedaną.

Kołomyja, dnia 30 czerwca 1883.

L. 4319. (5446 3—3)

Na zaspokojenie pretensyi Jędrzeja i Ignacego Tomalskich, cesyonaryuszy Apolonii Skorodyńskiej, w kwocie 490 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż połowy domu pod Nr. 64 w Żywcu, wraz z gruntami i ogrodem wedle księgi głównej miasta Żywca tom. II. str. 120 Kunegundy 1o Białek 2o Toczek własnej, w dniach 19 września i 17 października 1883 o 10 rano.

Cena wywołania 600 zł, poręczne 60 zł.

W razie niesprzedania na powyższych terminach wyżej lub za cenę szacunkową, wyznacza się termin na dzień 14 listopada 1883 o 10 rano do ułożenia warunków ułatwiających.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Teofil Chwalibóg w Żywcu.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Żywiec, 14 lipca 1883.

L. 3785. (5678 3—3)

W dniach 6 września, 4 października i 12 listopada 1883, o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności nietabularnej, w Nowym Mizuniu pod l. k. 5 położonej, Jakóba Langfellnera własnej, na rzecz Herscha i Etti Nussbaum o 123 złr. 70 ct.

Cena wywołania 1018 złr.

Wadyum 101 złr. 80 ct.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina, 5 lipca 1883.

Zl. 681. (5587 3—3)

Beim k. k Bezirksgerichte in Brody wird in der Exekutionsangelegenheit der Hypotekenbank in Wien wider Freide Preczepe et. Cs. pto. 68 fl. öst. W. sNG. die exekutive Veräußerung der Realität C. Nr. 508/tab. 362 in Brody unter erleichternden Bedingungen am 19 September 1883 um 10 Uhr VM im B. Nr. 5 vorgenommen werden, und zwar auch unter dem Schätzungswerthe 3856 fl. öst. W.

Vadium beträgt 200 fl ö. W. die übrigen Akten können in der Registratur eingesehen werden.

Brody, den 24 April 1883.

L. 4744. (5546 3—3)

Sąd miejsko - delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 28 września, 30 października i 30 listopada 1883, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 31 w Kraczkowy położonej, wedle l. w. h. 24 księgi gruntowej dla gminy Kraczkowa, Pawła Bema własnej, na rzecz Wolfa Adwokata, jako cesyonaryusza Dawida Pasternaka, pto 154 zł. 50 ct. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 794 zł. 80 ct. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także niżej takowej.

Wadyum wynosi w gotówce 80 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rzeszów, 2 lipca 1883.

Zl. 27087. (3658 3—3)

Das k. k. Landes- als Handelsgericht in Lemberg macht hiermit bekant, daß im Verhandlungssaale dieses Gerichtes zur Hereinbringung der Forderung der Scheindel Rosner im Betrage von 1.050 fl. ö. W. sNG am 18 Oktober und 15 November 1883 jedesmal um 10 Uhr Vormittags die exekutive Veräußerung der laut Dom. 22 pag. 160 n. 15 haer. dem Isaakc Rosner und rücksichtlich dessen liegender Nachlaßmaße eigenthümlich gehörigen Realität sub. Nr. 99¾ in Lemberg abgehalten werden wird, an welchen Terminen diese Realität über den Schätzungswerth mit 9425 fl. 90 kr. öst. W. oder doch wenigstens um denselben verkauft werden wird, daß als Vadium der Betrag mit 943 fl. öst. W. zu erlegen ist, daß der Schätzungsakt und die Lizitationsbedingungen in der hg. Registratur eingesehen oder abgeschrieben werden, können, endlich, daß für die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Gläubigen Rubin Weinreb, Chaje Rosner J. M. Parreys und Franz Syring, oder im Falle ihrer Absterbens, für ihre dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben und Rechtsnachfolger, dann für alle diejenigen Gläubiger, welche nach Ausfolgung des Grundbuchsauszuges, d. i. nach dem 12 Februar 1883 dingliche Rechte auf die oberwähnte Realität erworben haben, und für diejenigen, denen die in dieser Exekutionsangelegenheit zu ergehenden Bescheide aus was immer für einen Grunde nicht zugestellt werden könnten, der adw. Dr. Mansch zum Kurator, und zu dessen Vertretter der adw. Luka ernannt wurde.

Lemberg, den 4 August 1883.

L. 12771. (5314 3—3)

Dnia: 29go października 1883, o godz. 10tej rano odbędzie się w B. Nr. 5 przymusowa publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 137 st. 507 now. w Borysławiu położonej, Hercha Zaldnigera własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Feigi Lei Brunnengraber & Herszowi Zaldniger pto 200 zł.

Na tym terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej nawet za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 447 zł. 25 ct. wadyum 5 pr. takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. adw. Wohllerner w Drohobyczu.

C, k. sąd powiatowy

Drohobycz, 30go czerwca 1883.

L. 2283. (5419 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Altera Altman przeciw Stefanowi Semotiukowi, a względnie tegoż spadkobiercy Hryćkowi Semotiukowi, pto 50 zł. w. a. z pn. na dniach 17 września, 17 października i 28 listopada 1883, w sądzie. każdym razem o godzinie 10tej przed południdm, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Hryćka Semotiuka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Popielnikach pod lk. 173, powiatu politycznego Śniatyn położonej, na 260 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 26 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Zabłotów, 19 marca 1883.

L. 23347. (5479 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Efroima i Sary małż. Izabel w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się dnia 21 września i 18 października 1883, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Jechiela Jussem Bardacha wedle dom. 99 pag. 44 n. 23 haer. i dom. 99 pag. 45 n. 24 haer. należącej, z jednego parterowego pokoju po prawej stronie wraz z prawem używania studni i wychodku się składającej części realności pod l. 465²/₄ we Lwowie położonej, na których terminach ta część realności tylko wyżej ceny wywołania 274 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 28 zł. złożoną byc ma.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych i współwłaścicieli Heleny Dragniewicz i tejże córki Maryanny Dragniewiczównej, Izraela Madera, Chaima Eisiga Schachta, Chane Mirli Schranz, Izaka Herscha Schranza, Golde Elke Schranz, Arona Rosnera, Sendera Klanga, Róży Reiss, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 29 stycznia 1883 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu wcale nie, lub wcześnie doręczone być nie mogły, adwokat dr. Nurkowski kuratorem, a jego zastępcą adw dr. Rogalski mianowany został.

Lwów, dnia 30 czerwca 1883.

L. 964. (5279 3—3)

Na zaspokojenie pretensyi Julii Hauser pr. 262 zł. 33 ct. w. a. z pn. zarządza się odnośnie do uchwały z 26 lipca 1881 l. 4452 przymusową licytacyjną sprzedaż realności położonej w Nadwórnie pod l. kons. 517 wedle księgi gruntowej Tom. XIV pag. 192, 193, 194, na imię Benjamina Griffla zapisanej, wyznacza się do tej licytacyi czwarty termin na dzień 15go października 1883, o 10 godzinie przed południem, na którym odbędzie się sprzedaż pod dawniejszemi w edykcie z 12 stycznia 1882 l. 6742 zawartemi i w Gazecie Lwowskiej l. 25, 26 i 27 ogłoszonemi warunkami licytacyjnemi ze zmianą co do wadyum, ktore nie 10 pr. lecz 5 pr. ceny szacunkowej, a więc kwotę 198 zł. w. a. wynosić będzie, tudzież ze skutkiem, że takie sprzedaż niżej ceny szacunkowej przyjętą być może.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, 30 czerwca 1883.

L. 3619. (5422 3—3)

C k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Seliga Tilingera przeciw spadkobiercom Onufrego Zowtiuka pto 57 zł. 80 ct. w. a. z pn. na dniach 17 września, 17 października i 28 listopada 1883, w sądzie, każdym razem o godz. 10tej przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej, w spadku po Onufrym Zowtiuku pozostałej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Rudnikach pod lk. 143, powiatu Śniatyn położonej, na 250 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 25 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Zabłotów, dnia 19 maja 1883.

L 5857. (5395 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności l 121 w Stryju weele dom. IX pag. 515 n. 10 on. Samuela Binstocka własnej, na rzecz spadkobierców Mayera Sachima Nussenbauma pto 500 zł. w. a. z pn. za jakąkolwiekbądź cenę w jednym terminie dnia 13 września 1883, o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1978 zł. 50 ct. zakład 199 zł. w. a.

Resztę warunkow licytacyjnych można przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Stryj, dnia 19 czerwca 1883.

L. 2242. (5693 3—3)

Dnia 29 sierpnia 1883, dnia 25 września 1883 i dnia 31 października 1883 o 9 godzinie rano odbędzie się licytacya realności włościańskiej pod l. k. 141 w Peremiłowie Jana Syrnyka na rzecz Banku włościańskiego ku zaspokojeniu wierzytelności 109 złr. 34 ct. w. a. z pn.

Na pierwszych dwóch terminach nastąpi sprzedaż tylko za cenę szacunkową 1000 złr. lub wyżej, na trzecim także niżej ceny.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków i akt oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kopyczyńce, dnia 30 czerwca 1883.

L. 8332. (5345 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 27 złr, 11 ct i 78 złr. 12 ct. w. a. z pn. z potrąceniem kwoty 10 złr. na rzecz Wysokiego Skarbu odbędzie się dnia 14go września 1883, 19 października 1883 i 23 listopada 1883, o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Abrabraha Mendla Rosena w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta sprzedaną nie będzie, wynosi 1545 złr. 67 ct. w. a.

Wadyum 154 złr. 56 ct. w. a.

Na wypadek, jeżeliby realność w pierwszych dwóch terminach oznaczonych na dzień 14 września 1883 i na dzień 19 października 1883 nie mogła być sprzedaną za cenę wywołania, a w trzecim na dzień 23 listopada 1883 oznaczonym terminie, nawet za taką cenę, któraby pokryła wszystkie wierzytelności zahipotekowane, ustanawia się na zasadzie §. §. 148 i 152 pos. sąd tudzież dekretu nadw. z dnia 25 czerwca 1824 Nr. 2017 zb. ust. sąd. termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 23 listopada 1883, o godzinie 4 popołudniu, poczem realność ta na czwartym terminie licytacyjnym za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Dla wierzycieli, którzyby po sporządzeniu protokołu zastawniczego opisania to jest po dniu 16 marca 1882 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum. p. adw. dr. Mantla, a p. adw. dr. Weissteina zastępcą tegoż.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 17 lipca 1883.

L. 8383 (5418 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Josla Schächtera przeciw Mikołajowi Antoniuk z Michata pto. 110 złr. w. a. z pn., na dniach 10 września 1883, 15 października 1883 i 16 listopada 1883 w sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Mikołaja Antoniuka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w Chlebyczynie polnym pod l. k. 49 powiatu politycznego Śniatyn położonej, na 400 złr. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 40 złr. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Zabłotów, dnia 30 grudnia 1882.

L. 29474 (5335 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Ozyasza Mojżesza dw. im. Druckera w kwotach 1000 złr. i 500 złr. z przyn. odbędzie dnia 25 października i 22go listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Blimy Schlimper, wedle Dom. 85 pag. 200 n. 20 haer. należącej połowy realności pod l. 138¾ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 6967 złr. 65 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 696 złr. 76 ct. złożoną być ma.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Nareszcie, że dla wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 26go czerwca 1883 rzeczowe prawa na wspomnianej połowie realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Jamiński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Hryszkiewicz mianowany został

Lwów, dnia 28 lipca 1883.

L. 1740. (5392 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu przeprowadzi w dniu 14 września 1883, o 10 godz. rano, egzekucyjną publiczną relicytacyę realności pod Nr. 19 w Borowy położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Józefa i Maryanny Trelów własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 130 zł. 11 ct. a. w. pod warunkami w edykcie z 11 lipca 1877 l. 2268 ogłoszonemi, z tą odmianą, że sprzedaż nastąpi w jednym terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Brandt w Mielcu.

Mielec, dnia 6 czerwca 1883.

L. 11553. (5711 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. del. w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 252 złr. 61 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. konsk. 27 subrep. w Kupczyńcach położonej, dłużników Mikołaja Kowal i innych własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 7 września 1883, 5 października 1883 i 9 listopada 1883 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 700 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej 70 złr. w. a.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Tarnopol, dnia 24 czerwca 1883.

L. 918. (5683 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w reasztującej kwocie 126 zł. 84 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 10go września, 15go października, 12go listopada 1883, o godzinie 9 z rana, przymusowa licytacya realności wyciągiem hipotecznym gminy Ludwikówka l. 125 w całości i wykazem hipotecznym l. 126 w jednej połowie, na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 866 zł. w. a. wadyum 86 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi, protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Dla wierzycieli niewiademych lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawo zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Asafata Pryty z Ludwikówki.

Mikulińce, dnia 30 marca 1883.

L 2048. (5597 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Wolfa Topp 54 zł. z pn., odbędzie się dnia 21 września, 19 października i 14 listopada 1883, każdym razem o 10 godzinie przed południem, licytacya realności Jakóba i Maryi Woźniaków bez numeru, na placu dawniej do realności Nr. 405 w Podhajcach należącym, z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach przynajmniej za, na trzecim i niżej ceny szacunkowej 290 zł. pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 29 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Podhajce, 5 maja 1883.

L. 1965. (5509 3—3)

W dniach 12 września, 10 października i 21 listopada 1883, o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie licytacya dwóch morgów pola do gospodarstwa pod l. 64 w Łuce małej należących, Wawrzyńca i Barbary Berezowskich własnych, nieintabulowanych, celem zaspokojenia sumy 81 zł. w. a. na rzecz Leizora Lorbera.

Cena wywołania 180 zł., wadyum 10%.

Reszta warunków w registraturze.

Grzymałów, 30 czerwca 1883.

L. 12826. (5710 4—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. del. w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 333 złr. 89 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 8 w Białej położonej, dłużnika Stefana Kuranta własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia: 7go września, 5go października 1883 i 9go listopada 1883 r. każdym razem o godz. 10tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1000 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc ceny szacunkowej 100 złr. w. a.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy miejs. del.

Tarnopol, dnia 14 sierpnia 1883.

L. 10059. (5470 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. del. w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Benjamina Chajes przeciw Mojżeszowi Haberowi pto. 120 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 75 w Piadykach położonej, wedle l. wyk. hip. 52 dłużnika Antoniego Gereluka, a obecnie wedle poz. 2 Mojżesza Haber własnej w tusąd protokole oszacowania z dnia 23go czerwca 1880 l. 8250 na 990 złr. w. a. oszacowanej.

Licytacya ta odbędzie się w tusąd. zabudowaniu w trzech terminach t. j. 20 września, 26 października i 29go listopada 1883, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, przy których dwóch pierwszych realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim także i niżej ceny wywołania będzie sprzedaną.

Cena wywołania 990 złr.

Zakład wynosi 99 złr. w. a.

Resztę warunków i protokół oszacowania można przejrzeć tusądowej registraturze.

Z c. k. m. del. sądu powiatowego

Kołomyja, dnia 3 lipca 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9259. (5469 3—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia Freudę Knoblową, że dla niej, jako z miejsca pobytu niewiadomej w sporze jej egzekucyjnym przeciw Zdzisławowi i Jadwidze Boguszom pto 1000 zł. w. a. z pn. z powodu wniesionego do l 12018|880 przez małżonków Boguszów żądania o wydanie im z depozytu sądowego gotówki 564 zł. 62 ct. w. a. ustanowiony został kuratorem ad actum adwokat dr. Mieczysław Brzeski z Tarnowa, któremu albo stosownych środków obrony udzielić albo innego pełnomocnika sądowi przedstawić winna.

W Tarnowie, dnia 26 lipca 1883.

L. 34716. (5558 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Schlomie Rosenzweig, że przeciw niemu został dnia 17go sierpnia 1883 do l. 34716 na rzecz Józefa Noego Löwenherza wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowe 4500 zł. w. a. z pn.

Gdy miejsce pobytu Schlomy Rosenzweiga nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Berlinera, a tegoż zastępcą adwokata dra O. Standa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Schlomę Rosenzweiga, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swojej obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1883.

L. 4394. (5591 3—3)

Celem doręczenia uchwały z 27|3 1883 l. 1161 którą dozwolono wykreślenie hipoteki dla sumy 585 zł. 10 ct. w stanie biernym realności ld. 184 wyk. hip. 356 w Janowie na rzecz Mechla Rawnera zaintabulowanej, dla tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mechla Rawnera ustanawia sąd tutejszy Juliana Duralskiego kuratorem ad actum.

C. k. sąd powiatowy

Janów, dnia 10 lipca 1883.

L. 7508. (5636 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa posiadacza 2 weksli z daty Jezierzany 24 czerwca 1883, każdy na 1000 zł. w. a. płatnych w 3 miesiącach od daty, wystawionych przez Aleksandra Kohna a akceptowanych przez Franciszka Starzyńskiego, by weksle te sądowi do dni 45 od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu tem pewniej przedłożył, inaczej takowe za bezskuteczne zostaną uznane.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 31go lipca 1883.

L. 9761. (5609 3—3)

C. k sąd obwodowy w Stanisławowie z miejsca pobytu niewiadomą Maryę Wernerównę zawiadamia, że jej do obrony tejże praw Franciszek Haase za kuratora w ślad §. §. 21.228 i 276 ust. cyw ustanowił.

Stanisławów, dnia 11 sierpnia 1883.

L. 1767. (5451 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie powołuje nieobecnego Stefana Gamrata, aby do jednego roku, do spadku po zmarłym w Woli niżnej 18 maja 1882, Pantalemonie Gamracie się zgłosił, w przeciwnym albowiem razie postępowanie spadkowe z kuratorem Michałem Gamratem przeprowadzone będzie.

Rymanów, dnia 26 lipca 1883.

L. 17798. (5427 3—3)

C. k sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Elkę z Wienerów Manne, że w sprawie Magistratu miasta Krakowa, przeciw spadkobiercom Szai Dawida Wienera o sprzedaż realności pod l. 266 dz. VIII w Krakowie orzeczeniem Magistratu Krakowskiego z dnia 6go marca 1872 l. 2128 za pustkę uznanej, dla Elki z Wienerów Manne celem jej zastępowania na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. dr. Eibenschitz z substytucyą adw. dra Wechslera w Krakowie ustanowiony został.

Zaleca się zatem tym edyktem Elce z Wienerów Manne, aby potrzebne dokumenty ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, lub innego obrońcę wybrała i o tem sądowi doniosła, w ogóle wszelkich do obrony praw swych środków prawnych użyła, wynikłe bowiem z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Kraków, 27go lipca 1883.

L. 10273. (5763 1—3)

Krakowski sąd delegowany zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Wiśniewskiego, iż w skutek pozwu Gabryela i Maryanny Łazarków o uznanie za zgasłe prawa własności do 1/10 części realności pod l. 60 w Półwsiu Zwierzynieckiem ustanowiono adwokata tutejszego Dominika Markiewicza kuratorem.

Termin do rozprawy wyznaczono na 28 września 1883 o 10 rano.

Wzywa się przeto niewiadomego z miejsca pobytu Michała Wiśniewskiego, aby kuratorowi dostarczył potrzebnych do obrony środków, lub innego pełnomocnika wybrał, o tem sądowi doniósł, inaczej skutki powstałe z zaniedbania sam sobie przypisze.

Kraków, 3 kwietnia 1783.

L. 35796. (5774)

C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie ozuajmia nieobecnemu Eliemu Sigale, że przeciw niemu został dnia 24 sierpnia 1883 do l. 35796 na rzecz Izaka Ordowera wydanym nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 356 złr. z pn.

Gdy miejsce pobytu Eliego Sigala nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Standa, a tegoż zastępcą adw. dra Zuckra i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje. Wzywa więc zatem Eliego Sigala, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 25 sierpnia 1883.

L. 6709. (5364 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Wawrzeńca Morytkę, iż w sporze Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciwko spadkobiercom ś. p. Michała Morytki o 308 zł. 90 ct. z pn. kuratorem dla niego Jan Dusza, wójt z Wampierzowa, ustanowiony i temuż wyrok z daty 18 maja 1882 l. 303 doręczony został, a zarazem wzywa się go, aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów albo też innego pełnomocnika ustanowił.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 23 stycznia 1883.

L. 10966. (5489 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie wekslowej Samuela Schudmaka przeciw Izaakowi Künstlichowi o zapłacenie 365 zł. 57 ct. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Izaaka Künstlicha ustanowił kuratorem ad actum adwokata dra Salomona z substytucyą adwokata dra Psarskiego i doręczył mu t. s. wyrok z dnia 22 marca 1883 l. 795.

Wzywa się Izaaka Künstlicha, ażeby ustanowionemu kuratorowi swe środki obrony udzielił, lub innego zastępcę sądowi wymienił

W Tarnowie, dnia 2 sierpnia 1883.

L. 31489. (5498 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Leonowi Krauserowi, że przeciw niemu został dnia 23 grudnia 1882 l. 56182 nakaz zapłaty sumy wekslowej 136 zł. 31 ct. w. a z pn. na rzecz Jakoba Balsambaum wydanym.

Gdy miejsce pobytu Leona Krausera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Bodeka a tegoż zastępcą adw. dra O. Standa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Leona Krausera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego sobie zastępcę obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 4 sierpnia 1883.

L. 8322. (5754 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Luzera Hersza Glaser o utworzenie nowego ciała tabularnego dla sklepu w Podhajcach pod lk. 62/162 położonego Luzera Herscha Glasera własnego, w powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonego stojącego na parceli budowlanej opatrzonej wedle zreambulowanego katastru liczbą 15 c. k. wyższy sąd krajowy wprowadza niniejszem postępowanie ustawą z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p przepisane c. k. sądowi powiatowemu w Podhajcach poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 1 czerwca 1883 za księgę gruntową uważanym będzie równie oznajmia się, że od dnia tegoż począwszy, nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach swoje oznajmienie do dnia 1 września 1884 roku tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 1go maja 1883.

Księgi gruntowe.

L. 10867. (5487 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych następujących:

Krzeszowice, Regulice, Radwanowice, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach;

Raciborsko z przysiołkiem Witkowice, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Wiśniowa, Gdów z miejscowością Grzybowa, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Rdzawa, Kobyle, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Mników, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Slemień, w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu;

Sułkowice, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie;

Barwałd średni, w okręgu sądu powiatowego miej. del. w Wadowicach;

Barwałd górny, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Markowa, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Białka, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Baranów, Skopanie, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Ruda, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Skrudzina część II miejscowości Opalana, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Tęgoborze z Justem i Strugą, Świdnik, w okręgu sądu powiatowego deleg. miej. w Nowym Sączu położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj wygotowane, za nowe księgi gruntowe, poczynając od dnia 15 sierpnia 1883, uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tych sądach powiatowych, w których okręgu dotyczące gminy katastralne są położone, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie, oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 15 września 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych, a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 30 czerwca 1883.

L. 211. (5762)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum sądu obwodowego Tarnopolskiego rozpoczyna dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Faszczówka powiatu Skałackiego dnia 3 września 1883.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Tarnopol, dnia 25 sierpnia 1883.

L. 67. (5767)

Komisya hipoteczna zawiadamia, że wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta przygotowawcze dla gminy Czułów.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże wnosić można do 31 sierpnia 1883, w którym to dniu dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Lwów, dnia 23 sierpnia 1883.

Upadłości.

L. 7925. (5650 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z r. 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku w spadku po ś. p. Józefie Io Białoskórskiej IIo Zaleskiej pozostałego i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został sędzia komisarz konkusowy c. k. adj. sąd. p. Sofroniusz Folusiewicz, zaś jako zawiadowca tejże masy p. adwokat dr. Kajetan Maramorosz.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby swe z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 45 wedle przepisów ust. konk. i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tut. sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 8go października 1883 o godzinie 9tej przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 17go września 1883, godziną 9 rano, na którym wierzycieli do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie zamianowanym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłoszone.

Kołomyja, dnia 16 sierpnia 1883.

L. 5. k. k. (5749 2—3)

Celem powzięcia uchwały nad wnioskiem administratora masy rozbiorowej Jakóba Wattenberga dążącym do zniesienia tego konkursu, zwołuję zgromadzenie wszystkich wierzycieli na dzień 17 września 1883 na 9 rano w biórze I.

Stanisławów, dnia 10 sierpnia 1883.

Komisarz konkursowy

Rybczyński.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca

Tace z lakierowanej blachy, naśladujące flader orzechowy lub dębowy.

Tace z lakierowanej blachy, wyginany fason, naśladujące marmur, ze złotą bordurą wykwintne.

TACE DREWNIANE

z orzechowego lub czarnego drzewa, z rączkami z chińskiego srebra, w różnych wielkościach

Tace z alpaki dla restauracyj i kawiarń.

Dwa majątki ziemskie

przy kolei do sprzedania.

Bliższa wiadomość u aptekarza Juliusza Riedla **w Ustrzykach dolnych.** (5632 3-6)

W **Rogóżnie**, poczta **Sambor**, jest

kocioł parowy

miedziany, z całym aparatem gorzelnianym, kufy dębowe na 3000 garncy i 2 stojaki dębowe na 2500 garncy, za mierną cenę do sprzedania. Na zgłoszenia odpowiada właściciel, tamże zamieszkały. (5771 1-3)

Non plus ultra

Kawa Jawa

obecnie nadeszła, bardzo aromatyczna, silna, bardzo smaczna, grubo ziarnista, kilo po **1 zł. 36 ct.**, dalej następujące gatunki, bardzo wyborne i czyste, 1 kilo kawy netto

Perłowa Ceylon, nieb. . .	1 złr.	98 ct.
Perłowa Costaricca ziel. .	1 „	68 „
Perłowa Manilla, jasna .	1 „	65 „
Arabska Mokka .	1 „	84 „
Afrykańska Mokka .	1 „	54 „
Menado (złota jawa . . .	1 „	60 „
Kuba, najprzedn. wielkoziarn.	1	80 „
Ceylon, bardzo przednia, nieb.	1	70 „
Domingo, wybrana .	1 „	40 „
Santos, bardzo mocna . .	1	20 „
Bahia, bardzo smaczna . . .	1 „	18 „
Jamaika, mocna i dobra	1 „	14 „
Wybiórki dla sług . . .	— „	96 „

wysyła pocztą za pobraniem w balonach po $4^3/_4$ kilo netto wagi, do wszystkich miejsc franco, tak, że odbiorcy nie ponoszą żadnych kosztów.

R. Maiti w Tryeście. 5480 5-12)

Koncesyonowana przez kr. Rząd węgierski

Loterya Kincsem

węgierskiego klubu jeździeckiego (Jockey Club) w Buda-Peszcie.

Ciągnienie pod kontrolą rządową rozpocznie się **dnia 22 października 1883.**

Ilość losów wygranych **10.000**

mianowicie 1	na . . .	50.000 złr.
1	„ . . .	20.000 „
1	„ . . .	10.000 „
1	„ . . .	8.000 „
1	„ . . .	6.000 „
1	„ . . .	5.000 „
2	po . . .	4.000 „
3	„ . . .	3.000 „
5	„ . . .	2.000 „

i t. d.

Los kosztuje tylko 1 zł. w. a.

i jest do nabycia w **Administracyi** „**Gazety Lwowskiej**“. Na prowincye za przesłaniem **1 zł. 15 ct.**, z których 15 ct. przypada na porto i rekomendacyę przesyłki.

Nowa realność piętrowa

o 7 oknach frontowych z zabudowaniem oficynowem, której przyznano 25letnie uwolnienie od podatków, zawierająca razem z kuchniami 26 części mieszkalnych, położona w zdrowej i pięknej okolicy miasta części 1szej, jest z wolnej ręki pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania.

Do realności tej należy także frontowy grunt budowlany, pod drugą takąż realność, służący obecnie jako ogród w objętości 120 sążni kwadr., z frontem 10 sążni.

Dochód czysty wynosi 8% a nabywca potrzebuje tylko 000 do 8000 kapitału w gotówce

Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej

Ważne

dla większych właścicieli realności.

Człowiek, mający lat 39, kupiec, poszukuje posady rezydenta większej realności — na żądanie może złożyć odpowiednią kaucyę. Zgłoszenie się z podaniem warunków nadesłać proszę pod adresem: **Edward Schumann**, plac Bernardyński l. 3 we Lwowie, pod lit. **O. P.** (552? 3-3)

L. 2588. (5742 3-3)

Ogłoszenie.

W dniach 5 i 6 września b. r. przypada **w Nowym-Sączu drugi główny jarmark na konie** a zarazem bydło, trzodę, owce i t. p.

Magistrat kr. miasta Nowego-Sącza dnia 20 sierpnia 1883.

W nowo otworzonym składzie *żelaznych*



krzyżów

nagrobkowych

z własnej pracowni, lakierowanych i złoconych, począwszy od 4 złr. i wyżej,

sprzedaje

A. PAULO

malarz szyldów i lakiernik

ul. Ślusarska l. 3 (Chorążczyzna) WE LWOWIE. (4190 11—?)

Nieomylne!

Napowrót otrzyma pieniądze natychmiast każdy, komuby mój, pewnie działający lek

ROBORANTIUM

(środek wytwarzający brodę) był bezskutecznym.

Natychmiastowy skutek!



Równie na pewno skutkującym jest ten lek przy łysinie, wypadaniu włosów, wytwarzaniu się łupieży i posiwieniu włosów. Skutek po kilkakrotnem silnem natarciu poręcza się. — Rozsyłka w oryg. flaszkach po 1.50 i w próbnych flaszkach po 1 złr. u

J. GROLICHA w Bernie.

Składy w następujących aptekach: we **Lwowie** u Zygm. Ruckera; w **Krakowie** u W. Redyka; w **Tarnopolu** u F. Jamrogiewicza; w **Czerniowcach** u J. Golichowskiego; w **Radowcach** u J. Alb. Decani.

Roborantium używano także z najlepszym skutkiem u osób mających słabą pamięć lub cierpiących na bole głowy.

W powyższych składach można także nabyć **Grolicha karpacką wodę do ust,** najlepszy i najpewniejszy środek do utrzymywania i czyszczenia zębów, dziąseł i ust, wyrabiany z najskuteczniejszych ziół i korzeni morawskich karpat, we flaszkach po 60 ct. (3709 12—?)

Żadne oszustwo!

Zupełnie świeży transport

ze zbioru majowego 1882 r.

przez „**Suez**“ sprowadzonej

HERBATY chińskiej

a mianowicie

			Cena za pół kilo
Nr. 0.	„**Assam - Pecco - Mandarin**“ najprzedniejsza mieszanka aromatycz.	zł.	5.—
Nr. 1	**Tszan.** Perła Chin, żółtokwiatowa	zł.	4.40
Nr. 2	**Juntojczan Pecha**, biała	zł	4 —
Nr. 3	**Nandzyn**, czarna mocna	zł.	3.20
Nr. 4	**Souchong**, mało ...	zł	3.80
Nr. 5	**Congo**, familijna dobra	zł.	2.—
Nr. 6.	**Proszek herbaciany** . .	zł.	1 50
Nr. 7	**Wysiewki** najlepszych herbat	zł.	1 70
Nr. 8.	**SOUCHONG** najprzedniejsza w oryginal. drewnianych skrzynkach .	zł.	4.
Nr 9	**Souchong** powyższa na wagę	zł.	3.—
Nr. 10.	**Czarna karawanowa** Wereszczenki, funt ros.	zł.	4.80
Nr. 11.	**Kwiatowa karawanowa**, Wereszczenki funt ros. . . .	zł.	6.—

poleca i rozsela handel

St. Markiewicz

we Lwowie Rynek l. 42. (7 33 ?)

Kawy eksport.

Moją od lat bardzo zaszczytnie znaną z najwyborniejszych i bardzo aromatycznych kaw najprzedniejszą (5481 5-20)

Hamgurską mięszaninę

wysyłam teraz po **4 złr. 92 centy.**

Oprócz tego zalecam:

dobrą **Santos** . . .	po 3 złr. 78 ct.
najlep. **Campinas** . . .	po 4 złr. 17 ct.
najprzed. **Perłową** kawę	po 4 złr. 80 ct.
najp. żół. **Jawę** . . .	po 5 złr. 40 ct.
najprzed. **Portorico** .	po 5 złr. 63 ct.
najwyśm. **Jawę** .	po 5 złr. 89 ct.
wyśmien. **Ceylon** . . .	po 6 złr. 34 ct.

w pocztowych pakietach $4^3/_4$ kilo wagi bez opłaty pocztowej za pobraniem

Wilh. Gilberg w Hamburgu.

Uczeń

niższych klas gimnazyalnych, z obywatelskiego wiejskiego domu, znajdzie pomieszczenie wraz z całem utrzymaniem i korepetycyami, za miernem wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość w redakcyi „Gazety Lwowskiej“. (5523 4—5)



Winogrona, dojrzałe i słodkie, po 1 złr. 50 ct., **śliwki i melony** po 1 złr. 25 ct., wysyła w 5cio kilowych koszach z opakowaniem i franco do każdej stacyi pocztowej (5629 3-?)

ED. RITTINGER, właściciel winnicy **Werschetz** (Połud. Węgry).

Dla jednorocznych ochotników!

Zupełne umundurowania,

Szczegółowe cenniki gratis i franco.

W. Schwaab & Comp.

Uniformirungs-Anstalt „zum Feldmarschall Radetzky“

WIEN,

(5775 1 2)" **I. Opernring 21,**

Główny skład Piwa ołomunieckiego

nagrodzon. i odznaczonego medalem zasługi na wystawie wiedeńskiej **dla Galicyi i Bukowiny w beczkach i flaszkach**

u ELIASZA HERTERA

we LWOWIE ul. Kopernika l. 8. (3644 9—3)



Zawiadamiamy niniejszem, że na tegoroczny sezon zaopatrzyliśmy nasz magazyn obficie w najlepsze **POWOZY.** Począwszy od Landauskich powozów o czterech siedzeniach, kolasek, na pół krytych faetonów, faetonów do powożenia dla panów i dam, aż do dorożki, wozu gospodarskiego i tarantasów, znachodzi się wielki wybór najlepszych wyrobów tego rodzaju, do których zwidzenia każdego najuprzejmiej zapraszamy.

SKŁADY znajdują się we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika l. 5 i 21.

SCHUSTALA i Sp[ki].

c. k. uprzyw. nadworna fabryka powozów, odszczególniona kilkoma dyplomami honorowemi i wieloma medalami, a między temi pierwszem uznaniem na wystawie przemysłowej.

Zawiadamiamy zarazem, że wysełamy na prowincyę rozmaite angielskie lakiery powozowe w najlepszym gatunku do użytku dla naszych gości lub dla lakierników powozów i innych przedmiotów. (1362 50—?)

Pięć medali zasługi za niezrównane środki owadogubne i antimiazmatyczne!

MIKOTON. Trucizna na pluskwy wypróbowanej dobroci, flakon 50 centów.
GRYLON. Jedyny środek na wytępienie szwabów, stonog, świerszczy itp. owadów, flakon 30 ct.
FENILIN. Niezawodny środek na mole: nie plami koloru, nie zmienia i najdelikatniejszej materyi nic nie szkodzi, mole radykalnie niszczy i ochrania od przylegania zaraźliwych miazmatów, flakon 60 centów.
PROSZEK PERSKI. Jedyny i niezawodny środek na wytępienie pcheł itp. dokuczliwych owadów, cena 5, 10 i 30 centów.
Rozpylacze do proszku perskiego i fenilinu po 60 ct. i złr. 1.60.
Pędzelki do mikotonu po 10 centów.
Papierki na muchy niezawodne, sztuka 3 centy.
ALICHENIA. Niezawodny i wypróbowany środek na wytępienie grzyba domowego, kilo 40 ct.
Ziółka przeciw **MOLOM** niezawodne, kilo 3 złr
Papier antimolowy, sztuka 3 centy
Trociczki desinfekcyjne do oczyszczania powietrza, przeciw wszelkiej zarazie, pudełko 10 ct.
OCET desinfekcyjny, radykalnie oczyszcza powietrze i odświeża, flakon 50 ct.

JAN IHNATOWICZ,

magister farmacyi i chemik sądowy.

We Lwowie, ul. Kopernika l. 3 — w 6...

(4883 6 ?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Warnera. Papier z c. k. uprzyw. fab...